

TYSIĄCE OFIAR W BANGLADESZU

Walki w Obozach Palestyńskich

List Sacharowa Sfałszowany

Newton, Mass. (CT) — Rodzina sowieckiego dysydenta, Andreja Sacharowa określiła jako sfałszowaną kartkę pocztową napisaną rzekomo przez słynnego fizyka i jego żonę. Doszliśmy do wniosku, że to jest sfałszowane — powiedziała Tatjana Jankielewicz, córka żony Sacharowa, Jeleny Bonner.

Przed wszystkim kartka ma przeobioną datę — z 1 kwietnia zrobiono nieumiejętnie 21 kwietnia, co jest o tyle istotne, że wprowadza zamieszanie w określeniu kiedy Sacharow podjął strajk głodowy, kiedy był hospitalizowany i jaki jest stan jego zdrowia.

Jak wiadomo, Andrej Sacharow, Laureat nagrody Nobla i wybitny fizyk sowiecki, nadal przebywa wraz z żoną na zesłaniu w Gorki. Prawdziwy los obojga nie jest znany.

152 Członków Liczy Kolegium Kardynalskie

Miasto Watykańskie (CST) — Papież Jan Paweł II mianował 28 nowych kardynałów, a symboliczne wręczenie im czerwonych kapeluszy odbyło się na Placu św. Piotra w dniu 25 maja w obecności wielu tysięcy wiernych z całego świata.

Papież stwierdził w swoim przemówieniu, że nowi kardynałowie "mają wielkie znaczenie dla życia Kościoła".

Nowi kardynałowie reprezentują 18 państw. Papież Jan Paweł II przeprowadza systematyczne rozszerzanie Kolegium Kardynalskiego, równoważąc członków włoskiego pochodzenia nominacjami kardynałskimi przedstawicielami z krajów Trzeciego Świata oraz z państw, które dotąd nie miały swoich przedstawicieli w watykańskiej hierarchii kościelnej.

Wśród 152 członków Kolegium Kardynalskiego jest 120 mających poniżej 80 lat, a więc uprawnionych do głosowania w wyborach na papieża. Reprezentują oni 56 państw.

Jeśli chodzi o nominacje kardynałskie z terenu Stanów Zjednoczonych, to kapelusze kardynałskie otrzymali Arcybiskup Nowego Yorku John O'Connor oraz Arcybiskup Bernard Law z Bostonu.

Polska otrzymała dwóch nowych kardynałów, którymi zostali arcybiskup Henryk Roman Gulbinowicz z Wrocławia oraz mieszkający stale w Watykanie arcybiskup Andrzej Maria Deskur, który z racji złego stanu zdrowia ustąpił ze stanowiska przewodniczącego Papieskiej Komisji dla Spraw Kina, Radia i Telewizji.

Nominacja "w Sercu"

Po raz pierwszy Papież zarządził, aby ceremonia wręczenia kardynałskich kapeluszy odbyła się poza salami Watykanu, a więc na świętym powietrzu, na Placu św. Piotra, dając w ten sposób okazję obserwowania jej przez wielotysięczne tłumy wiernych.

Papież nadal utrzymuje w tajemnicy nominację "in pectora" (w sercu), jakiej dokonał po raz pierwszy mianując kardynałów w czerwcu 1979 r.

Były wówczas przypuszczenia, że nominatem jest dostojnik kościelny w Sowietach lub w Chinach.

Zachowanie jego nazwiska w tajemnicy miało i ma celu bezpieczeństwo. Papież uważa, że tlen nowy Kardynał mógłby stać się celem represji i prześladowania ze strony wrogów Kościoła.

Setki Rannych Bez Opieki

Szyici Atakują Sabrę, Szatille i Bourj El-Barajneh

Bejrut, Liban (UPI, CT) — W niedzielę nadeszły następne doniesienia z Libanu o masowych masakrach cywilnej ludności. Od ubiegłego tygodnia trwają w Bejrucie zacięte walki między partyzantami palestyńskimi a wojskami muzułmańskimi. Wysyłki ekipy Czerwonego Krzyża usiłującej ratować rannych w obozach dla uchodźców palestyńskich na terenie Bejrutu zostały udaremnione.

Świadkowie i dziennikarze podają informacje o wymordowaniu ogromnej liczby Palestyńczyków w czasie ataków szyickich oddziałów zbrojnych na dwa obozy.

Liczba śmiertelnych ofiar starć nie jest ostatecznie ustalona, ale o ogromnej ilości zabitych ludzi mówią uciekinierzy palestyńscy, świadkowie wydarzeń, personel szpitali, zachodni dyplomaci i mieszkańcy zachodniej części Bejrutu.

Doniesienia te nie mogły być potwierdzone przez niezależne źródła, ponieważ ani dziennikarze, ani przedstawiciele Czerwonego Krzyża nie mieli wstępu na teren ogarnięty walkami.

Walid Dżumblatt, dowódca druzów i sprzymierzeniec szczytów prowadzących zaciekle walki z Palestyńczykami, czynił starania o zawieszenie broni, by ekipy Czerwonego Krzyża mogły przedostać się do obozów

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Tragiczne Żniwo Świątecznego Weekendu

Chicago (CST) — Podczas ostatniego weekendu na obszarze metropolii chicagowskiej ofiarami wypadków drogowych padły cztery osoby, a trzy osoby poniosły śmierć na skutek zatonięcia.

Czteroletni chłopiec został potrącony przez samochód, w chwili gdy przechodził przez jezdnię w pobliżu skrzyżowania ulic Cuyler i Jackson, w miejscowości Oak Park. Chłopiec zmarł w szpitalu z powodu odniesionych obrażeń.

Również w niedzielę śmiertelnemu wypadkowi uległ 61-letni Patrick Scanlon, który stracił panowanie nad kierownicą i wpadł na drzewo, w południowej części Chicago.

Natomiast w sobotę w wypadku samochodowym poniósł śmierć Gary Perry, lat 28, mieszkaniec południowego przedmieścia Phoenix. Wypadek miał miejsce w Chicago Heights.

Mieszkaniec miejscowości Lander, w stanie Wyoming, 44-letni Charles Deking zderzył się w piątek z zaparkowanym samochodem przy 750 N. Halsted w Chicago. Deking również poniósł śmierć.

W niedzielę, 43-letni mieszkaniec Chicago, Jozef Myoz utonął w jeziorze Little Paw Paw Lake, w pobliżu Coloma, w stanie Michigan.

Tego samego dnia zaginał w wodach Michigan Scott Hurley, lat 26, mieszkaniec Chicago w chwili, gdy próbował uratować kobietę, która wypadła podczas burzy z łodzi, którą razem płynęli.

Także w niedzielę zaginał w jeziorze Elizabeth, w stanie Wisconsin, 23-letni mieszkaniec Naperville, Martin T. Walsh.



GÓRY ŚWIĄTOKRZYSKIE. — Gołoborze Na Łysicy

A. Michnik Chory — J. Kuroń Uwolniony

Gdańsk, Warszawa. (UPI, CT, CST) — Sąd wojewódzki w Gdańsku odrzucił w piątek rozprawę przeciwko Bogdanowi Lisowi, Władysławowi Frasyniukowi i Adamowi Michnikowi.

Przyczyną była choroba Michnika, który cierpi na rwę kulszową lub zapalenie nerwu kulszowego.

Jednocześnie, zgodnie z doniesieniami ze źródeł "Solidarności", Henryk Wujec, 44-letni współzałożyciel KOR-u, za próbę zorganizowania marszu protestacyjnego w dniu 1 maja br. skazany został na 3 miesiące więzienia.

W sobotę sąd warszawski wydał kolejny, jeszcze bardziej zaskakujący werdykt, unieważniając wyrok kolegium do spraw wykroczeń, na mocy którego Jacek Kuroń skazany został na 3 miesiące aresztu.

"Nie możemy udowodnić — powiedziała sędzia Julia Zduńczyk — że Kuroń wykazywał rozmaite nieposłuszeństwo poleceniom milicji do rozejścia się!"

Jak wiemy, Kuroń wraz z S. Jaworskim i H. Wujcem znajdowali się na czele pochodu 1-majowego w stolicy.

Po otoczeniu przez ZOMO, Kuroń wystąpił jako mediator, doprowadzając do spokojnego z obu stron zakończenia manifestacji. Przywódcy zostali aresztowani wkrótce po rozejściu się.

Z bardzo odważną i ostrą w tonie homilią wystąpił w czasie niedzielnej Mszy św. ks. Teofil Bogucki, proboszcz parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu w Warszawie, skąd pochodził śp. ks. Jerzy Popiełuszko.

Ks. Bogucki powiedział m.in., że Polska broni się przed inwazją ate-

Sandiniści Oskarżają CIA

Managua, Nikaragua (UPI) — Sandiniści twierdzą, że CIA szkoli 40 brytyjskich najemników do przeprowadzania ataków terrorystycznych w Ameryce Środkowej. Carlos Nunez Tellez, członek dyrektoraitu i prezydent Zgromadzenia Konstytucyjnego, powiedział, że brytyjcy komandosi przygotowują ataki na ambasadę w tym rejonie świata. Ataki te mają być przeprowadzone tak, aby świat myślał, że winę za nie ponoszą Sandiniści.

W niedzielę londyńska gazeta "The Observer" opublikowała informację, że w najbliższym czasie 40 "psów wojny" poleci do Ameryki Środkowej, aby przyłączyć się do innych najemników walczących przeciwko reżimowi komunistycznemu w Nikaragui.

Zdaniem Nuneza pierwszymi celami ataków szkolonych przez CIA najemników miały być ambasadę w Kostaryce, Hondurasie i ambasadę USA w Ameryce Środkowej.

Ambasada Wielkiej Brytanii nie opatrzyła oskarżenia żadnym komentarzem.

zmu i komunizmu ze Wschodu, podobnie jak przed zalewem obojętności i laicyzmu z Zachodu. Aplauz tłumy wywołany krytyką Wschodu — zauważają korespondenci — przyćmił gwałtownie gdy ksiądz zaczął mówić o Zachodzie.

"Wyzwolona 40 lat temu spod panowania zbrojnego faszyzmu Europa — dodał ks. Bogucki — popadła w niewolniczą zależność od bezbożnego komunizmu!"

Homilia wygłoszona została w cyklu Mszy św. za Ojczyznę, odprawianych z inicjatywy ks. Jerzego Popiełuszki od wprowadzenia w Polsce stanu wojennego w grudniu 1981 roku.

Atak Rebeliantów Na Filipinach

Manila. (UPI) — Komunistyczni rebelianci zabili 12 żołnierzy sił rządowych w czasie brawurowego ataku na regionalną kwaterę wojskową w centralnie położonym rejonie produkcji cukru na wyspie Negros.

W czasie godzinnej bitwy rebelianci zdobyli nieokreśloną bliżej liczbę broni i amunicji, a ponadto ranili dalszych 14 osób. Do walki doszło w pobliżu miasta Isabela, 340 mil na południe od Manili.

W innym ataku, który miał miejsce w piątek na wyspie Samar, rebelianci próbowali zdobyć budynek zarządu miasta, ale po stracie 15 ludzi wycofali się. W walce zginęło 3 żołnierzy, milicjant i cywil.

W sumie, na Filipinach zginęło od początku bieżącego roku 1,520 osób, w tym cywilów, wojskowych i rebeliantów.

Wg. telefonicznej wypowiedzi gen. de Guzmána, dowódcy wojsk w regionie Negros, atak na Isabelę powiódł się częściowo, gdyż rebelianci użli dwóch wielkich samochodów ciężarowych, którymi wjechali do miasta i zaatakowali z bezpośredniej bliskości kwaterę kompanii zwiadu 3 armii.

Rebelianci przebrani byli w mundury wojskowe, zaś na tyłach ciężarówek umieścili kilka osób ubranych po cywilnemu. Po obrzuceniu kwatery wojskowej granatami, rebelianci z furją zaatakowali zabudowania. Już na samym początku walki zginął dowódca kompanii, wg. de Guzmána znakomity oficer.

Egiptski Minister Odwiedzi Izrael

Jerozolima. (CSM) — Egipski minister przemysłu naftowego, Abdel-Hadi Kandeel, będzie pierwszym ministrem tego kraju, który po trzech latach przerwy złoży wizytę w Izraelu.

Izraelski minister d/s energii, Mishe Shahal, odwiedził już Kair, na początku br.

Obydwa państwa usiłują poprawić wzajemne stosunki, a zwłaszcza przyspieszyć postęp w swych relacjach, pod względem Środkowego Wschodu.

Przemówienie Prezydenta Reagana

(CT) — Prezydent Reagan przedstawi dzisiaj swój plan reformy systemu podatkowego.

Wystąpienie Prezydenta będzie transmitowane przez WBBM (kanał 2), WLS (kanał 7) i WMAQ (Kanał 5). Transmisja rozpocznie się o godz. 7 wieczorem.

Proces Przeciw Spiskowcom Na Życie Papieża

Rzym. (UPI, CT) — Mehmed Ali Agca na krótko przerwał poniedziałkowe posiedzenie sądu, krzycząc, że jest "Jezusem Chrystusem!" Oskarżony o planowanie spisku na życie Papieża Jana Pawła II stanął przed sądem w poniedziałek.

Ali Agca, 27-letni Turek należący do prawicowej organizacji terrorystycznej, oddał 2 strzały do Jana Pawła II 13 maja 1981 roku, podczas spotkania Ojca Świętego z wiernymi na Placu Św. Piotra.

Za to przestępstwo został skazany na dożywocie. Proces, który rozpoczął się w poniedziałek, prowadzony jest przeciwko czterem Turkom i trzem Bułgarom. Oskarżeni są oni o knucie spisku na życie Papieża pod kierownictwem bułgarskich sił bezpieczeństwa.

Podejrzenia te wzbudziły domysły, że rozkaz zamordowania Jana Pawła II został wydany przez sowieckie KGB (służba bezpieczeństwa). Przyczyną takiej decyzji Moskwy miały być wydarzenia rozgrywane się wówczas w Polsce. Przede wszystkim chodziło o wielki wpływ Papieża na związkowy ruch "Solidarność".

Zaskakujące zachowanie Agcy, który jako wszechmogący "Jezus Chrystus" ogłosił "koniec świata," spowodował zamieszanie na samym początku rozprawy sądowej.

Agca został usunięty z sali i wprowadzony ponownie po kilku minutach.

Wzewany do odpowiadania na pytania, Agca wygłaszał całe przemówienia, co wywołało oburzenie sędziego.

Na zakończenie zeznał, Agca oświadczył, że jest "człowiekiem myślącym racjonalnie i inteligentnym."

Swoje wcześniejsze wystąpienie w roli Chrystusa skomentował on, jako żaden dowód na niepczytalność.

Niemniej jednak, jeden z adwokatów występujących w imieniu innego oskarżonego, oświadczył po całym in-cydencie dziennikarzom, że "sędziowie będą wkrótce wdzięczni Agcy za to, co on sobą reprezentuje," czyli za to, że Agca jest "klamcą mającym problemy ze zdrowiem psychicznym."

Na poniedziałkowej rozprawie, obecny był Agca, dwóch Turków i Bułgar, Sergiej Antonow. Pozostali oskarżeni, tj. dwaj bułgarscy, dyplomaci oraz jeden z Turków znajdują się w stolicy Bułgarii, Sofii.

Miejsce pobytu ósmego oskarżonego, Turka o nazwisku Oral Celik, nie jest znane. Celik oskarżony jest o oddanie strzału, który zranił Papieża.

Kardynałowie Przeciwni Przerzowaniu Ciąży

Miasto Watykańskie (SP) — Obaj nowi amerykańscy kardynałowie, John O'Connor z New Yorku i Bernard Law z Bostonu, w kazaniach po odprawieniu Mszy św. w Watykanie wypowiedzieli się zdecydowanie przeciw zabiegom przerywania ciąży.

Kardynał O'Connor odprawił pierwszą kardynałską Mszę św. w Bazylice Świętych Jana i Pawła, przepelnionej pielgrzymami ze Stanów Zjednoczonych, zaś kardynał Law modlił się w Bazylice św. Piotra, podkreślając w kazaniu prawa ludzkie w odniesieniu do jeszcze nie narodzonych—

Zatopione Wyspy w Zatoce Bengalskiej

Czerwony Krzyż Apeluje o Pomoc Dla Ofiar Cyklonu

Daka, Bagladesz (UPI, CT) — Wywołane przez cyklon potężne fale uderzyły na wioski położone na wyspach w południowo-wschodniej części kraju. Liczbę ofiar cyklonu oszacowano w niedzielę na 1,500, jednakże władze obawiają się, że może ona osiągnąć ponad 15 tys. Niektórzy twierdzą nawet, że liczba ofiar może przekroczyć dziesiątki tysięcy.

Wśród ofiar cyklonu znajdują się najemni robotnicy, którzy przybyli w te okolice w poszukiwaniu pracy przy zbiorach ryżu. Kilka wysp położonych w Zatoce Bengalskiej zniknęło pod wodą. Prawdopodobnie wszyscy mieszkańcy wysp zginęli.

Szef lotnictwa Bangladesz, Sultani Mahmood powiedział, że w Noakhali 50 tys. rodzin straciło dach nad głową. Prezydent kraju Hussein Mohammed Ershad, który rządził od 1982 roku stwierdził, że piątkowy atak cyklonu był "najgorszą tragedią w historii Bangladeszu".

Z powodu utraty łączności nie znany jest los mieszkańców wysp Urirchar, Liauhun i Monpura, które zamieszkiwało 20 tysięcy osób.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Nasilenie Nalotów Na Iran i Irak

(CT) — W trwającej od 56 miesięcy wojnie pomiędzy Irakiem i Iranem w Zatoce Perskiej, notowane jest znowu nasilenie ataków powietrznych. Obie strony rozpoczęły naloty w niedzielę na miasta.

Seria ataków rozpoczęła się w niedzielę nad ranem nalotem irackim na Teheran. W ciągu następnych kilku godzin nastąpiły ataki na siedem innych miast irańskich.

Iran podał do wiadomości, że przeprowadził w niedzielę atak odwetowy na miasto irackie Al-Amarah. Na razie nie podano liczby ofiar.

Iran poinformował, że w ataku na Teheran zginęło 6 osób. Cztery inne zostały przywalone gruzami. Irańska agencja prasowa IRNA podała, powodując się na źródła wojskowe iż w wyniku serii ataków irackich, zginęła "duża liczba cywilów."

Po ataku na stolicę Iranu, lotnictwo irackie przeprowadziło nalot na miasto Iłam. Zginęło tu 15 osób. Następnie bombowce i myśliwce wysłane zostały przeciw 6 dalszym miastom irańskim. Wczesnym popołudniem siły irackie ostrzelały pociskami rakietowymi położone w zachodnim rejonie kraju miasto irańskie Bakh-taran.

Irak potwierdził, że przeprowadzone zostały ataki na siedem miast irańskich. Komunikat iracki głosi, że eskadry samolotów bojowych zaatakowały Sare-e-Pol-e-Zahab, Guilan-e-Gharb i Dehloran, jak również bazy wojskowe w Baneh, Khanah i Marivan. Bagdad podał, że wszystkie samoloty powróciły bezpiecznie do bazy.

Wyższy Kurs Dolaru

Londyn (UPI) — We wtorek po Zielonych Świątkach, notowana jest na większości rynków europejskich zwycięska tendencja dolara.

We Frankfurcie płacono za dolara 3.111 DM; w Zurychu 2.5955 fr. szwaj. w Paryżu 9.475 fr.

Kurs funta bryt. wynosi 1.2575 dol. W Mediolanie płacono za dolara 1,982 lirów. W Brukseli — 62.70 fr.bel. Cena złota wynosi 314.50 dol. za uncję w Zurychu.

Z Techniką, Na Ty...

Zegarmistrz Patek

Nie lubię pisać o historii. Prawda łatwo się zacierza w pamięci ludzi, gdy późniejsza propaganda oparta jest na przekazach i dokumentach fałszowanych w różnych okresach dziejów. Do dziś jeszcze pamiętam podreżniki, w których nazwiska wszystkich odkrywców i wynalazców kończyły się na — ow lub — in. Lecz wielu ludzi pozostawiło po sobie trwałe, żywe do dzisiaj ślady, a jeżeli są wśród nich Polacy, godzi się o tym przypomnieć.

Antoni Norbert Patek urodził się koło Lublina w 1811 roku. Gdy wybuchło Powstanie Listopadowe był w pierwszych szeregach podchorążych. Awansowany do stopnia podporucznika, służył w oddziałach dowodzonych przez generała Bema. Po upadku Powstania, jako aktywny jego uczestnik musiał opuścić Polskę i osiedlił się w Szwajcarii.



W Genewie — światowym ośrodku zegarmistrzostwa — postanawia wspólnie z warszawskim zegarmistrzem Franciszkiem Czapkiem i kilkoma kolegami z Powstania, założyć nową wytwórnię zegarków. Początkowo odbiorcami byli polscy emigranci, którzy pragnęli mieć przy sobie coś polskiego. Na kopertach i tarczach zegarków umieszczano symbole patriotyczne i wizerunki wielkich Polaków.

Lecz doskonałość techniczna zegarków zaczęła przyciągać nowych klientów. W kilka lat później do spółki przystępuje francuski zegarmistrz i wynalazca Adrian Philippe i odtąd wytwórnia nosi nazwę Patek-Philippe.

Istniejąca i działająca do dzisiaj, stale unowocześniająca swoje konstrukcje i wyposażenie, wytwarza zaledwie 50 zegarków dziennie. Lecz zegarki to są tym, czym wśród samochodów — Rolls Royce, a wśród aparatów fotograficznych — Hasselblatt.

Klientami "Patka" byli między innymi cesarze Haile Sellasie i Reza Pahlevi, carowie rosyjscy, sułtani arabscy, królowa Wiktoria, uczeni (Einstein, Bohr), a wśród pisarzy i artystów Puszkin, Krasiński, Paderewski, Rubinstein, Chevalier, Mary Pickford, Walt Disney. Współcześni są bardziej dyskretni a Patek-Philippe nie pragnie reklamy, gdyż na realizację zamówienia i tak czeka się 6-12 miesięcy.

Zegarki, oprócz doskonałości mechanicznej, są prawdziwymi klejnotami sztuki jubilerskiej. Koperty wykonuje się ze złota lub platyny — jedynie prezydent Tito zamówił "Patka" w kopercie z nierdzewnej stali. Tzw. "kamieni" wewnątrz i na zewnątrz się nie zliczy.

Precyzja chodu tych zegarków mieści się w najwyższej klasie chronometrów mechanicznych, a trwałość sięgnie setek (a może tysięcy) lat.

Wszystko, od najdrobniejszego kółka i ośki wytwarzane jest przez ponad sto osób w tej samej historycznej fabryce nad brzegiem Rodanu w Genewie. Załoga jest bardzo stabilna, gdyż po dwudziestu latach pracy, każdy dostaje w prezencie zegarek, do którego przylżył własną rękę.

Nawiązując do tytułu moich cotygodniowych felietonów, chciałbym choć trochę przybliżyć wytrwałych czytelników do problemów pomiarów czasu.

Czas od dawna wyznaczany był obrotami Ziemi (dzień i noc) oraz krążeniem Ziemi dookoła Słońca i związanym z tym nachyleniem biegunów Ziemi do Słońca. Astronomowie ustawiali swoje zegary obserwując przebieg obrazu gwiazdy pomiędzy pajęczymi nitkami odpowiednio ustawionej lunety. Podział tych naturalnych dla nas okresów ma drobniejsze, umowne części (godziny, minuty, sekundy) uzyskuje się wykorzystując mechaniczne ruchy oscylacyjne.

Pierwszym takim zbadanym i opisanym ruchem oscylacyjnym był ruch wahadła. Ruch, którego okres (jak zauważył Galileusz), trwa zawsze tak samo długo — niezależnie od wielkości wychylenia. Dokładność

tego ruchu może być popsuta na skutek zmian długości wahadła (rozszerzalność temperaturowa), lecz mechanicy wiedzieli, jak sobie z tym radzić.

W zegarkach kieszonkowych i narecznych, oscylatorem jest kółko bezwładnościowe i sprężyna (włos). Ruch tego zespołu tam i spowrotem trwa zawsze tak samo długo, niezależnie od wielkości wychylenia a regulację można przeprowadzać zmieniając długość "włosa." Te mechaniczne ruchy oscylacyjne sterują szybkością poruszania się kółek zębnych i wskazówek zegarków.

Współczesna elektronika zafundowała nam nowy oscylator. Jest nim kryształ kwarcu znany w tańszej biżuterii, jako "kryształ górski." Odpowiednio oszlifowany i włączony do obwodu elektrycznego, powoduje dokładną stabilizację wytwarzanych w tym obwodzie drgań elektrycznych.

Produkcja i zastosowanie rezonatorów kwarcowych (bo tak się nazywają te elementy), znana jest od dawnych lat. Lecz dopiero przed kilkunastu laty udało się amerykańskiej firmie Rockwell opanować tanią, seryjną produkcję miniaturowych nitek kwarcowych stosowanych we współczesnych zegarkach.

Nitki te mają częstotliwość własną drgań 32,768 razy na sekundę. Dlatego tyle, bo dzieląc tę częstotliwość w układach elektronicznych przez 2, przez 2, przez 2... dochodzi się do 1 sekundy. A wówczas można odpowiednio zmieniać wyświetlane cyfry lub przesuwac miniaturowymi silniczkami krokowymi wskazówki zegarków. Współczesne zegarki typu Quartz dużo łatwiej mogą osiągnąć precyzję sekundy na dzień, tydzień, miesiąc, a nawet rok, niż ich mechaniczni poprzednicy.

Profesjonalna elektronika okazała się nawet znacznie dokładniejsza niż obroty Ziemi. Współczesne wzorce czasu, oparte na maserach atomowych i czułych osiagających precyzję sekundy na tysiące lat. Dlatego, aby być w zgodzie z tradycyjnymi, astronomicznymi wyznaczaniem czasu, w pewnych latach w Nowy Rok słyszymy komunikat o "dodaniu" jednej sekundy do światowych wzorców czasu. Jest to następstwem niewielkiego, lecz systematycznego spowalniania ruchu obrotowego Ziemi — skutku oddziaływania Księżyca i Słońca na wody oceanów i skorupę ziemską.

Lecz w słowie "Patek" tkwi jakaś magia. Gdy kilkanaście lat temu — jeszcze w czasach studenckich napisałem dla żartu na tarczy mojej groszowej "Ruhi!" — PATEK, zegarek zaczął chodzić dokładnie, jak nigdy. I przeżył kilka elektronicznych, słuchając mi niezawodnie do dzisiaj.

Powracając do naszego podchorążego-zegarmistrza, możemy spotrzeć, że historia się powtarza. Wielokrotnie Polskę opuszczały szereg zdolnych i ambitnych ludzi. Drugim szokiem dla Szwajcarów był polski inżynier Kudelski, który po wojnie założył w tym kraju produkującą mechaniki precyzyjnej najśłynniejszą obecnie na świecie fabrykę magnetofonów profesjonalnych, którą kieruje do dzisiaj. Magnetofony o polskiej choć dziwnie brzmiącej nazwie "Nagra" są marzeniem każdego reportera i studia dźwiękowego.

Nie tylko w Szwajcarii znaleźli Polacy warunki do rozwoju swojej inicjatywy i przedsiębiorczości. Lecz start zawsze jest trudny. W obcym kraju trzeba pokonywać dodatkowe trudności. Na początku językowe, później okazuje się, że nasza wiedza jest nieco inna — niedopasowana.

Lecz jeżeli kiedykolwiek uczuliśmy się umiemy najważniejsze. Umiemy się uczyć. Praktyka i doświadczenie w czasach szybko rozwijającej się

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Po "Tygodniu Harcerskim"

Droga Druhu Drużynowa, Druhu Drużynowy, wierzymy, że zgodnie z apelem przeczytaliście gawędę hm. E. Ungeheuera i zastanowiliście się nad pracą swojej drużyny. Znam dokończymy jego gawędę pomnijmy sobie na pięć warunków potrzebnych do tego, by drużyna stała się ruchem prężnym i zdolnym do pełnego rozwoju.

Oto one:

Hasła pracy drużyny muszą być mocne, porównawcze, żywotne: drużynowa, drużynowy musi sam być dziełmym; drużyna musi stosować metody i środki odpowiednie do realizowania głoszonych haseł; skupiać jednostki aktywne, zapalne, wytrwałe, co zapewni jej stały dopływ nowych członków.

A teraz wracam do zakończenia rozpoczętej w poprzedniej Kronice gawędy.

"Zaryzykuję twierdzenie, że wiele drużyn harcerskich i ich drużynówi są na błędnej drodze.

Instruktor świadomy istoty ruchu harcerskiego, ma możliwość szybkiego wycucia właściwego kierunku, pobudzenia życia, nadania mu mocy, prężności, sprawności.

Wzmocniając poszczególne czynniki ruchu wymienione na początku, musi zdobyć się na taki wpływ na te czynniki, aby przy ich pomocy, opanować całość życia drużyny, stery ruchu skupić w swoim ręku.

Zagadnienie to sprowadza się zatem do wyrobienia instruktora-instruktor, który-ra był/była w stanie włączyć nie tylko zorganizowanie drużyny, ale przede wszystkim pokierować pięcioma wspomnianymi czynnikami Ruchu".

Przeżywamy Rok Jubileuszowy. Za nami 75 lat działalności Harcerstwa, olbrzymie poświęcenie i wiele pozytywnych działań poprzednich pokoleń harcerskich, które będziemy mogli przypomnieć sobie oglądając zbliżającą się wystawę — niech staną się zachętą do rozwijania naszych obecnych trudności.

"Tydzień Harcerski" miał również na celu nawiązanie bliższego kontaktu gromad i drużyn — ich drużynowych z rodzicami. Wychowanie musi być zgrane między drużynowymi i rodzicami młodzieży — wtedy dopiero da pełne wyniki — wychowa pełnego człowieka. To znów pozwoli na powstanie i rozwinięcie się Gromad i Drużyn mocnych, na których można będzie zawsze polegać.

Powtarzamy obchód Katyński

Już w najbliższy piątek, 31 maja, o godz. 8-ej wieczór w Domu 13-go Okręgu ZNP, 6038 N. Cicero — Obwód Związku Harcerstwa Polskiego daje program przygotowany przez młodzież harcerską, a przede wszystkim zespół "Wichrów" — poświęcony 45 rocznicy straszliwej zbrodni popełnionej w 1940 roku przez NKWD w katyńskim lesie. Kto nie miał okazji być na pierwszym programie — ma ją teraz. Weź udział na późną godzinę —

nauki i techniki nie są tak bardzo ważne wystarczają na kilka lat. A wiedza trzeba zdobyć i odnawiać ciągle, o czym często zapominają stali mieszkańcy krajów uczących się nam gościnę.

Spoglądając dzisiaj na obracających się koło historii pomyślimy, czy nie stać nas na postawienie po sobie trwałego śladu na Ziemi. Na tej ziemi, na której naszych możliwości nikt nie ograniczy.

(dr inż. Andrzej Michalik)

prosimy o punktualne przybycie. Wstęp wolny.

Wystawa Jubileuszowa

Przeżywając jubileusz powinniśmy starać się jak najsumienniej poznać naszą przeszłość, z której możemy być dumni i skorzystać z jej doświadczenia. 75 lat nieprzerwanej pracy, pełnego rozwoju — nie raz w bardzo trudnych warunkach jak np. okupacja — tak w Polsce jak i poza jej granicami — mówi najdobitniej o porównawczej sile naszych ideałów. W długich tych latach mamy wydarzenia, które nie tylko dają nam poczucie siły, ale również miały swój wpływ na losy narodu i państwa. Te wszystkie momenty w olbrzymim skrócie będziemy mogli odświeżyć na wystawie. Obok całości naszych dziejów — będzie ilustracja naszego dorobku 36 lat na tu-tejszym terenie. Również ci, którzy należeli do Harcerstwa przy Związku Narodowym Polski — będą mogli przypomnieć ten potężny wybuch pracy harcerskiej na tym terenie.

Wystawa odbywać się będzie w terminie od 1 do 9 czerwca w Domu Klubów Polskich, 5835 W. Diversey. Oficjalne otwarcie nastąpi w sobotę, 1 czerwca, o godz. 12-ej w południe.

Wystawa otwarta będzie — w soboty i niedziele od godz. 10-9 wieczór, w dni powszednie — od godz. 12-9.

Zapraszamy do jak najliczniejszego uczestnictwa wraz z przyjaciółmi. Wierzymy, że sala będzie stale nawiedzana przez licznych przyjaciół.

Wstęp wolny. Do spotkania na wystawie!

Podziękowanie

Już stało się zwyczajem, że w każdej Kronice mamy okazję złożenia podziękowania naszym przyjaciołom za składane dary. Wnioskujemy, że wielu, którzy przesyłali przez Harcerstwo poczuwa się do wyrażenia tą czy inną drogą swej wdzięczności za chwilę przeżyte w Harcerstwie.

I tym razem mamy dwie donacje od druhów: Cyryla Rolaka, który tak niedawno przybył z Kraju — \$20 — oraz Jerzego Biernadskiego — \$25.

Za dary serdecznie harcerskie Bóg zapłać!

Osiemnastolatek Zamordował Rodziców

South Bend, Ind. (NYT) — Ława przysięgłych uznała Dale Whipple (18) winnym zamordowania rodziców przy pomocy siekiery. Jednocześnie sędziowie przysięgli stwierdzili, że Whipple jest umysłowo chory. Siostra Whipple'a, Penny (13) była przesłuchiwana, lecz prokuratura nie wniosła przeciwko niej oskarżenia. Jednakże jej adwokat spodziewa się, że może ona zostać oskarżona o współdziałanie w zbrodni.

Sędzia Robert Miller odrzucił argument o tym, że Whipple zamordował rodziców gdyż znęcali się oni nad nim moralnie i fizycznie. Wyrok zapadnie 17 czerwca. Whipple-owi grozi kara do 60 lat więzienia.

Pierwsi Na Świecie

Ministerstwo Przemysłu Szwecji podało niedawno do publicznej wiadomości, że w szwedzkich fabrykach zainstalowano ponad 40 tys. końcówek komputerowych, 6 tys. sterowanych za pomocą komputera maszyn i 2 tys. robotów przemysłowych.

Okazało się w związku z tym, że w przeliczeniu na liczbę zatrudnionych w przemyśle maszynowym, Szwecja zajmuje pierwsze miejsce na świecie pod względem wyposażenia w komputery i roboty.

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom III

MIŁOŚĆ Część pierwsza

72

Tu zaczynała się genealogia rodziny Jaraczewskich. Pani Barbara z niepokojem widziała, że w zeszyty zostało już tylko parę stron. Przerzuciła je i przeczytała ostatnie słowa — pamiętnik Juliana urywał się nieodwołalnie na wyliczeniu jej własnych dzieci.

— Abraham spłodził Izaaka. Izaak spłodził Jakuba — pomyślała rozczarowana. — Ale na co to komu? I gdzie jest pamiętnik jego życia, jego petersburskiego życia? Co mi po wiadomości, jak się nazywał nasz herb?

Pani Barbara nie przywiązywała żadnej wagi do swego pochodzenia, choć może nie lubiłaby, żeby mu kto zaprzeczał. Kiedyś gniewała ją, gdy Hipolit Niechcic chwalił się przed nimi swoim rodem, jak irtużył nas, gdy ktoś chwali się tym, co i my posiadamy nic sobie z tego nie robiąc. Ale od tego czasu nie mówiło się w ogóle o tych rzeczach; życie budowało się na czym innym — skąd Julianowi przyszło do głowy grzebać się w tych niepotrzebnych głupstwach?

Drzwi pokoju Lucjana otwarły się nagle, odlepiając się z klaskiem od niedawnego pomalowania framug. Weszła Oktawia.

— Czytam tu — rzekła pani Barbara nieco spłoszona — pamiętnik Juliana. Ale to tylko nasza genealogia. Nie wiesz, czy nie ma czasem dalszego ciągu.

— Nie wiem, zdaje się, że było tylko to — odparła z roztargnieniem Oktawia. — Ach, moja ciociu, czy ten biedny ojciec może się jeszcze długo tak męczyć? Człowiek już nie wie sam, czego ma chcieć, na co czekać. Ale jaki ojciec jest jeszcze silny. Jak mnie odepchnął, to myślałam, że się przewrócę. A może to ja tak zesłałam. Ja już nog pod sobą nie czuję.

Z pokoju chorego rozległ się znowu zduszony krzyk przez zęby: — Ku-u-u-beł!!

Lucjan miewał teraz często wymioty, oddając coś w rodzaju fusów od kawy. Raz tylko w czarnej ziarnistej posoce ukazało się nieco świeżej, różowej krwi. To go przeraziło do tego stopnia, że wezwał panią Barbarę, gdyż od córek nie spodziewał się należytego wyświetlenia tego faktu. Leżał na wznak i rzeził, patrząc szklistymi oczyma w sufit. Nie poruszając głowy obrócił ku pani Barbarze zasępienie żrenice i rzekł, nie krepując się już przed nią:

— Rzygam krwią. To z płuc. Ha! musiały mnie zaziębić. Wciąż mi tu otwierają okna. Jeszcze tego potrzeba, żebyś dostał gruźlicę. Bo skąd ta krew? Skąd ta krew, pytam? — powtórzył z gniewem.

— To pewno jakieś naczynko pękło z wysiłku przy wymiotach — pośpieszyła objaśnić pani Barbara. — Nic wielkiego.

Lucjan słuchał uważnie, zdawało się, że wstrzymał nawet oddech. — Naczynko? — zapytał wreszcie z trwożną nadzieją, ale po chwili zaczął znowu narzekać: — Ale kiedy ja całą noc kaszlałem. Nie dość, że mi to kawsko dają, chociaż je ciągle zrzucam, jeszcze mnie zaziębiły. To są córki!

I przez kilka godzin marudził, zamęczał się ową krwią nie wiedząc, o czym doktor powiedział paniom, że domniemane „kawsko” było produktem rozkładu chorych tkanek ścianki żołądka, zaś żywa krew — jedyną jeszcze nie zepsutą odrobiną jego wnętrza.

Na koniec zamilkł i raptem przypomniał sobie z rozpaczą:

— Ale ja przecież nie piłem dzisiaj kawy! Więc skąd takie czarne wymioty? Czy ja mogłem zwymiotować wczorajszą kawę?

Pani Barbara zbliżyła się do łóżka i machinalnie cofnęła głowę, owionięta przykrym odorem jakby zgniełego mięsa.

— Ma się rozumieć, że mogłeś — uspokajała go. — Przy niestrawności to czasem coś kilka dni leży w żołądku. Jak będziesz zdrow...

— Zdrow? — zirytował się. — Ja umieram, a one mi gadają o zdrowiu.

Oktawia błagała go, żeby się uspokoił. Sabina i pani Barbara słuchały milcząco, z bezradnym przerażeniem. Wreszcie Sabina położyła temu stanowczy koniec.

— Wcale ojciec nie umiera — rzekła ostro. — Czy to człowiek może tak hałasować, kiedy umiera? Proszę się natychmiast uspokoić!

Sabina była w ogóle wobec chorego spokojna i chłodno zrównoważona, co jednak na niego lepiej działało niż napady czułości lub zrozpaczone gderanie Oktawii. Teraz też przycichł momentalnie, jakby w poczuciu, że w ten sposób nie gromi się przecież umierającego.

— Idźcie sobie — rzekł tylko pochmurnie. — Ale ty, Baszko, zostań — przywracał ją do łaski. — Niech ja choć przez chwilę czuję, że mam przy sobie człowieka. Jak cię widzę, to mi się zdaje, że może mi jest lepiej — szepnął.

Pani Barbara obcierała mu chusteczką zroszone lepkiem potem czoło, a głowa chorego poruszała się za każdym dotknięciem tak automatycznie, jak potrącanie przedmiot.

Raptem spod zamkniętych powiek Lucjana zaczęły płynąć łzy.

— Jak ja mogę być zdrow — poskarżył się — kiedy nikt nie wie, co mi jest. Ja czuję, że ja mam w środku ranę. To nie rak. To jest rana. Głupcy ci doktorzy. Żebym ja mógł tu mieć tego z Wilna, co nas leczył, jak byliśmy dziećmi. To był doktor!

— Baszko — westchnął po chwili. — Nie daj mi tu otwierać okien. Przecież to mnie zabija. Za-bi-ja. Zabija — powtórzył kilka razy, jakby dziwiąc się temu słowu. Przez mgnienie zdawało się, że zasypia, lecz wnet zaczął mlaskać ustami. Następnie rzekł wyraźnie i z obrzydzeniem:

— Nie umiem...

— Czego nie umiesz, kochany? — spytała pani Barbara, z trudem wstrzymując łzy.

— Nie umiem umrzeć — oznajmił szorstko.

Myśl jego chwilę pracowała, czoło marszczyło się, otwierał coraz szerzej powieki, jakby usiłując dojrzeć coś ginącego z oczu.

— Teraz to chcę powiedzieć — rzekł prędko. — Teraz to chcę powiedzieć...

Nagle twarz wyprężyła mu się i zakwilił:

— Zróbcie mi coś takiego, żebym ja mógł to zjeść. Jak ja mam przyjść do siebie, kiedy ja się nie nie odżywiam.

Przyniesiono mu natychmiast filiżankę herbaty ze śmietanką i sucharek. Przygotowywał się do spożycia tego jak do obrzędu, ale przełknąwszy łyżeczkę płakawie, że mu dali kwaśną śmietankę. Zażądał rosołu, który także natychmiast odrzucił, jako niesłowny.

— Moja córeczko — błagał Oktawię składając ręce. — Daj soli. Moje dziecko! Nie żałuj soli.

Oktawia w drugim pokoju próbowała rosołu, kiwając z ubolewaniem głową ku pani Barbarze. Rosół był w miarę osolony, więc postawszy chwilę wróciła z nim i zachwiała:

— No, teraz już świetny, dosolony. Ach, jaki dobry!

— Przesoliłaś, do licha ciężkiego! — zawył prawie Lucjan. — Znęcać się tylko nade mną! Niedobre dzieci! Niedobre, niedobre dzieci!

<p>6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI</p> <p>Komoda • Lustro z Półkami • Długa Szafka • Łóżko z Półkami</p> <p>\$229⁹⁵</p> <p>WESAŁKA</p> <p>Wesoła latwo otwiera się w łóżko dwuosobowe. Do wyboru w różnych kolorach. Łatwo rozkłada się jedna reka.</p> <p>9-CZ. KOMPLET DO JADALNI</p> <p>Stół, 6 Krzesła, 2-Cz. Kredens</p> <p>CAŁOŚĆ ZA TYLKO \$445</p> <p>5-CZ. KOMPLET DO DINIET</p> <p>Stół z formacji, winiowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.</p> <p>\$79⁹⁵</p>	<p>BEZ WPLATY CENTRAL FURNITURE</p> <p>'BEZPŁATNE' SPRAWDZENIE KREDYTU</p> <p>Zadzwoń TERAŻ! 486-4202</p> <p>3 POKOJE MEBLI</p> <p>OD TYLKO \$488</p> <p>Bawialnia, Sygnalizacja Kuchnia, "Darmo" dywan do 1 pokoju. Wszystkie 16 sztuk tylko \$488</p> <p>ŁÓDOWKA</p> <p>Długość Rozmiarów • Osłony Zamrażarki • Pojemniki Na Zmrażarki • Pojemniki Na Warzywa</p> <p>Już od \$249</p> <p>19" Przenośny Kolorowy TV RCA TYLKO \$259</p> <p>Luksusowy Kolorowy TV</p> <p>Central Furniture</p> <p>Godz. Pon. - Czw. 9:30-5:30; Wt. - Sr. 9:30-6:30; Sob. 9:30-6:00; Niedz. 11:00-5:00</p> <p>Mówimy Po Polsku 486-7838</p>	<p>7-CZ. SOLIDNY SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI</p> <p>SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTELE LUB FOTELE NA BEZDROBNYCH PLUS 3 STOŁKI I 2 LAMPY</p> <p>TYLKO \$229⁹⁵</p> <p>KANAPY SEKCYJNE!</p> <p>PRZYJÓJCIE DZIS!</p> <p>3-CZ. SYPIALNIA</p> <p>Grzechotki Kłusowa Francuska</p> <p>Solidna Konstrukcja Rozmiarów Full</p> <p>\$169</p> <p>8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE</p> <p>Z wygodną poręczą i drabinką</p> <p>\$79</p> <p>KROTKO PRACUJESZ? I SZYBKO KREDYT? BEZ PRACY? KREDYT? ZBANKRUJOWALES?</p> <p>FINANSUJEMY KAŻDEGO</p>
---	--	---

Wymiana Więźniów: "Dzień Pokuty i Nadziei"?

Tel Aviv. (CT, CST) — W poniedziałek ubiegłego tygodnia przeprowadzono wymianę więźniów pomiędzy Izraelem i jego palestyńskimi wrogami.

W tej jednej z najbardziej skomplikowanych wymian więźniów, do jakich kiedykolwiek doszło pomiędzy Izraelem, a jego przeciwnikami, uwolniono trzech więźniów izraelskich w zamian za 1,150 Palestyńczyków i Libańczyków.

Porozumienie w sprawie wymiany więźniów, zostało zawarte pomiędzy przedstawicielami rządu Izraela i naczelnym dowództwem Ludowego Palestyńskiego Frontu Wyzwolenia.

Pertraktacje, mające na celu ustalenie warunków wymiany więźniów, odbywały się z udziałem dyplomatów austriackich, pod przewodnictwem byłego kanclerza Bruno Kreisky'ego. Podczas rozmów negocjacyjnych, ich uczestnicy nigdy nie byli do siebie zwróceni twarzą, ani też nigdy nie przypieczętowali, osiągniętego porozumienia uściskiem ręki.

Transport więźniów odbywał się pod auspicjami Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Przewozu dokonano w dwóch etapach. 394 więźniów przetransportowano drogą lotniczą z więzień izraelskich do Genewy, a 756 Palestyńczyków i Libańczyków przewieziono samochodami do ich domów w Strefie Gazy i na Wzgórzach Golan.

Wśród więźniów, transportowanych drogą lotniczą z Izraela był także terrorysta z Japońskiej Armii Czerwonej, 37-letni Kozo Okamoto. Jest on jedynym ocalałym członkiem tej trzypokładowej organizacji terrorystycznej, która w 1972 r. zmasakrowała w porcie lotniczym Tel Avivu 26 osób, głównie pielgrzymów z Porto Rico.

Przed startem samolotu z lotniska

Ben-Gurion, każdy z więźniów otrzymał list w języku arabskim, podpisany przez naczelnego komendanta więzień Izraela, Rafi Suissa, informujący o uwolnieniu i powrocie do rodziny i przyjaciół.

W liście tym, dzień zwolnienia więźniów nazwany został "dniem pokuty i nadziei".

Przed wypuszczeniem do samolotu Czerwony Krzyż sprawdzał tożsamość każdego więźnia, według numerów, jakie mieli przypięte do koszul.

Do samolotu wsiadano w ciszy i spokoju, tylko kilku więźniów podniosło ręce, pokazując znak zwycięstwa czyli "V".

Zróżnicowanie w Izraelu ujawniły nazwiska żołnierzy żydowskich, którzy zostali zwolnieni z więzienia w Damaszku, stolicy Syrii.

Tak więc uwolniono, sierżanta Hezi Shay, który został schwytany przez nieprzyjaciela 11 czerwca, 1982 r., podczas ataku czołgów w miejscowości Bekaa Valley, oraz szeregowców Josef Groff i Nissim Salkem, którzy przebywali w niewoli od 4 września, 1982 r.

Żydzi zostali przetransportowani w poniedziałek wieczorem, na pokładzie jednego z trzech samolotów izraelskich, powracających z Genewy do Tel Avivu.

Były to te same samoloty, którymi przywieziono do Genewy więźniów palestyńskich. Palestyńczycy zostali następnie umieszczeni na pokładzie innego samolotu, który przetransportował ich do Libii.

Poniedziałkowa wymiana więźniów była już trzecią, a przy tym największą wymianą więźniów, jaka odbyła się pomiędzy Izraelem, Palestyną i Syrią od inwazji Izraela na Liban trzy lata temu.

Powtórzenie Programu Akademii Katyńskiej

W Wykonaniu Harcerzy, Pod Protektorem Wydziału Oświaty ZNP

W drugiej połowie kwietnia br. w 45 rocznicę haniebnego mordu żołnierzy polskich w lasach koło Katynia, odbyła się uroczysta akademie, tym razem zorganizowana przez Związek Harcerstwa Polskiego. Harcerstwo polskie obchodzi obecnie 75 Jubileusz i młodzież harcerska właśnie przez zorganizowanie tej uroczystości, chciała jeszcze raz podkreślić swe silne związki z Narodem.

Akademie Katyńska wypadła imponująco dzięki zwięzłemu, ale pełnemu treści programowi słowno-muzycznemu przygotowanemu przez zespoły harcerskie "Wichry" i "Lechici."

Uczestnicy akademii byli głęboko wzruszeni młodymi Harcerzami, którzy tak pięknie oddali hołd poległym męczennikom polskim, walczącym o oswobodzenie Ojczyzny.

Ponieważ jednak, jak zawsze, wielu nie mogło uczestniczyć w tej uroczystości, a dowiedziawszy się o jej poziomie, bardzo żałowali, postanowiono powtórzyć program.

Z inicjatywy Wydziału Oświaty

przy ZNP i wiceprezeski Heleny Szymanowicz, Polonia metropolii będzie więc miała okazję jeszcze raz zobaczyć program poświęcony zamordowanym w Katyniu.

Harcerze powtórzą ten program w najbliższy piątek, 31 maja, o godz. 8 wieczorem. Zostanie on przedstawiony publiczności w Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave. Ponieważ rozpoczęcie się o stosunkowo późno, organizatorzy serdecznie apelują do wszystkich o punktualne przybycie.

Nikogo nie powinno zabraknąć na piątkowym programie. Swą obecnością jeszcze raz zadokumentujemy, że nigdy nie zapomnimy o zbrodniach sowieckich, oraz, że młodzież naszą cenimy za jej włączanie się w nasze życie organizacyjne i patriotyczne.

Pokażmy naszą obecnością młodym ludziom, że cenimy ich pracę i wdzięczni jesteśmy za podjęcie tradycji rodziców i dziadków, dzielne kontynuowanie pracy patriotycznej Wolnych Polaków.

Spotkanie Polonii z Rodziną Wawro Organizatorem Czwartkowego Spotkania Jest Wydział Oświaty ZNP

W Stanach Zjednoczonych przebywa rodzina Tadeusza Wawro, wybitnego inżyniera brytyjskiego polskiego pochodzenia. Inż. Tadeusz Wawro był projektodawcą wielu ważnych budowli w takich miastach jak: np. Edynburgh, Szkocja. Jest on autorem projektu jednego z najdłuższych mostów wiszących w Europie. Inż. Wawro przeszedł już na emeryturę, ale obecnie z dumą przedstawia swego syna Ryszarda, który jest znanym artystą.

Prace Ryszarda Wawro wystawiane były i nadal znajdują się w muzeach wielu miast europejskich. Obecnie wraz z rodziną, Artysta odbywa turę po Stanach Zjednoczonych.

Korzystając z pobytu rodziny Wawro w Chicago i z tego, że część prac artystycznych Ryszarda Wawro wystawiona zostanie w Centrum Kulturalnym im. Mikołaja Kopernika, przy 5216 W. Lawrence Ave. Wydział Oświaty przy Związku Narodowym

Polskim organizuje specjalne spotkanie z Ryszardem Wawro i całą Jego rodziną.

Spotkanie to połączone ze zwiedzaniem wystawy prac Ryszarda Wawro odbywać się będzie w Centrum Kopernika w czwartek, 30 maja od 12 w południe do 4 po południu.

Wystawa prac Ryszarda Wawro w Centrum Kopernika trwa już od 25 maja. Ponieważ cała rodzina Wawro doskonale mówi po polsku, jesteśmy przekonani, że wielu mieszkańców metropolii chicagowskiej z przyjemnością pozna wszystkich i mile spędzi popołudnie.

Wydział Oświaty Związku Narodowego Polskiego serdecznie zaprasza całą Polonię do udziału w czwartkowym spotkaniu.

Rodzina Wawro przebywać będzie na terenie Chicago do 3 czerwca, później uda się w dalszą turę po Stanach Zjednoczonych.

Spotkanie w Klubie Przyjaciół Warszawy

W sobotę, 1 czerwca w swojej siedzibie w John Bezym Memorial, przy 6965 W. Belmont Ave. — Klub Przyjaciół Warszawy urządza ostatnie w sezonie spotkanie towarzyskie, przed okresem wakacji letnich. Początek o godz. 7 wieczorem.

W czerwcowym programie artystycznym, rozrywkowo-kabaretowym pt. "Oj te Ewy" — wystąpią znane chicagowskiej publiczności, choćby ze sztuki "Zmiana Warty" i występów kabaretowych — Ewa Idrian i Ewa Matyszek. Tytuł "Oj te Ewy" nie jest tytułem jednego ze specjalnych numerów tego programu, tylko przypuszczeniem, że każdy, kto ten pro-

Harcerski Obchód 45 Rocznicy Katynia

Na prośbę bardzo wielu osób, które nie mogły być w dniu 28 kwietnia na pierwszym programie — poświęconym tragicznej 45 rocznicy zbrodni w Katyniu, popołudniowej przez sowieckie NKWD, w kwietniu 1940 roku — powtarzamy go w piątek, 31 maja, o godz. 8, w sali Domu 13 Okręgu ZNP, 6038 N. Cicero Ave. Powtórzenie stało się możliwe dzięki życzliwości i pomocy p. Heleny Szymanowicz, wiceprezeski Związku Narodowego Polskiego.

Obchód ten to jeszcze jedno ogniwo — tutejszego Harcerstwa i szczególnie zespołu "Wichrow" — w służbie Polsce w ramach obchodów Roku Jubileuszowego 75-lecia Z.H.P.

Powtórzenie programu stwarza okazję uczestniczenia w nim naszej młodzieży, jak również wszystkim tym, którzy pragnęliby przeżyć ten głęboko wzruszający obchód raz jeszcze.

Serdecznie zapraszamy.
ZARZĄD OBWODU Z.H.P.

Zaprenumerujcie Dziennik Najbliższym — Będzie Im Codziennie Was Przypominał!

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Instalacji i Dnia Matek w Wydziale Kobiet Okr. 13 ZNP

W czwartek, 2 maja, odbyło się instalacyjne posiedzenie i Dzień Matek w Wydziale Kobiet Okręgu 13 ZNP, w nowej siedzibie Domu Młodzieży Okr. 13 pn. 6038 N. Cicero Ave.

Krótkie posiedzenie przeprowadziła kom. Kazimiera Pytel i poprosiła licznych gości do stołu. Obecni byli: wiceprezesa Helena Szymanowicz, dyr. Genia Wesołowski z mężem Zygmuntem, dyr. Kaz. Musielak, dyr. Stan. Stawiański z małżonką Florentyną, dyr. J. Ramza i kom. Okr. 13 Stanisław Scibło, z małżonką.

Wśród obecnych byli też prezesi Gmin: 3, 91, 120, 177, 178 oraz sekretarz generalny ZNP Emil Kolasa.

Na liście chorych znajdują się: Zosia Buczkowska, była komisarka, Anna Kopeć i Maria Klinger.

Po wyczerpaniu spraw organizacyjnych, Komisarka poprosiła wiceprezeskę ZNP Helenę Szymanowicz do odebrania przysięgi od zarządu w składzie: Kazimiera Pytel — komisarka, Blanche Helkowska — wiceprezesa, Eleonora Tragarz — sekr. protokółowa i Marta Filar — skarbniczka.

Wiceprezesa Helena Szymanowicz mówiła o rozwoju ZNP, prosząc o współpracę. Wiceprezesa złożyła życzenia w imieniu prezesa Alojzego Mazewskiego. Mówiła też o zbliżającym się obchodzie rocznicy Konstytucji 3-go Maja, apelując do wszystkich o przybycie i udział w akademii i Mszy św. w kościele św. Trójcy. Wiceprezesa złożyła życzenia zarządowi i Mamusiom na "Dzień Matek".

Sekretarz generalny Emil Kolasa w krótkim przemówieniu, złożył życzenia i prosił o współpracę. Przemówił także dyr. Musielak, dyr. Stawiański, dyr. Genia Wesołowski i dyr. Ramza. Komisarz S. Scibło prosił o pracę dla dobra Okr. 13 i o dalszą

Jak Korzystać z Sądu Pro-Se?

W biurze Dyrektora Łączności przy ZNP (Public Relations Dept.) można otrzymać bardzo pożyteczną broszurkę opracowaną przez sędziego Okręgowego Sądu Powiatowego Emanuela A. Rissmana, informującą w jaki sposób każdy z nas może korzystać z sądu "Pro-Se."

Co to jest "Sąd Pro-Se"? Otóż jak wyjaśnia broszura, jest to wydział sądowy, który załatwia sprawy wniesione bezpośrednio przy osoby poszkodowane. "Pro-Se" znaczy: "przez lub dla siebie." W sądzie "Pro-Se" można skarżyć samemu, bez adwokata.

Broszura informacyjna pt. "Jak korzystać z sądu Pro-Se," wydana jest po polsku, zawiera oprócz podstawowych informacji odnoszących się do sposobu wnoszenia spraw w tym dziale sądownictwa, również cenne informacje dotyczące numerów telefonów i adresów oddziału sądowego.

Osoby zainteresowane otrzymaniem tej broszury (bezpłatnie) mogą pisać prosząc o nią do Biura Dyrektora do Spraw Łączności, przy Związku Narodowym Polskim, 6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646.

Bilety Na Koncert Stefana Wicika

Instytut Romana Dmowskiego, przy 2952 N. Milwaukee Ave., pokój 210, zawiadamia, że jeszcze posiada bilety na koncert Stefana Wicika, który odbędzie się na Trójcowie, 2 czerwca.

Bilety można otrzymać w lokalu instytutu, lub zamówić telefonicznie: 276-9222, lub 267-6097.

Zamówione telefonicznie bilety będą do odebrania w kasie biletowej przed koncertem.

Zarząd Instytutu

Komunikat Prasowy

Fundacja Kopernikowska, 5216 West Lawrence, Chicago, Illinois 60630, uprzejmie informuje, iż w żaden sposób nie patronuje imprezie połączonej z pokazem duńskiego filmu dokumentalnego "Hope From Gdansk".

Polska Pielgrzymka

2 czerwca odbędzie się polska pielgrzymka do sanktuarium Służebniczki Bożej Matki Teresy Dudzik w Lemont, Ill. Odjazd autobusem o godz. 8:30 rano, powrót o 5 po poł. Po informację i rezerwację proszę dzwonić do siostry Klarent Marii, w godz. o 9 rano do 11:30 lub od 4 do 6 po poł.: 523-3594.

współpracę w Komitecie domu Młodzieżowego.

Następnie, del. Helena Maciorowski rozdała nagrody werbunkowe organizatorom:

1. H. Maciorowska (26 czł.), 2. H. Szczepankowska (17 czł.), 3. J. Rzewska (13 czł.), 4. Z. Brodzuch (13 czł.), 5. P. Michalski (12 czł.), 6. J. Soberski (11 czł.) i 7. A. Halverson (4 czł.). Współorganizatorom: 1. I. Szczech, 2. L. Chabalowska, 3. R. Goals, 4. E. Jagielko i 7. A. Rozkuszka. Dzielnie się spisały panie Wydziałowe!

Komisarka Kazimiera Pytel obdarzyła wszystkie Panie kwiatem i poprosiła na smaczną przekąskę. Panie postarały się o pieczywo i sałatki. Zakończono posiedzenie modlitwą za zmarłe członkinie.

Henryka Szczepankowska — koresp.

Zebranie Grupy 5 ZNP Klubu Chicago

Klub Chicago zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się we wtorek, 4 czerwca, o godz. 7:30 wiecz., w sali przy 3420 N. Long Ave.

Prosimy wszystkich członków o obecność.

A. Gęsior — prezes
J. Zientara — sekr. prot.

Zebranie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Zawiadamiamy, że ostatnie przed wakacyjne zebranie Grupy odbędzie się w niedzielę, 2 czerwca, w domu K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave., o godz. 2:30 po poł. Będziemy jednocześnie obchodzić Dzień Matki i Ojca.

Prosimy wszystkich o przybycie ze względu na wiele ważnych spraw, jakie mamy do omówienia.

Z. Adamiak — prezeska
J. M. Rutkowski — sekr. prot.

50-lecie Grupy 2582 ZNP Klubu Pań Chicago

Grupa 2582 ZNP Klub Pań Chicago zawiadamia, iż z okazji 50-lecia założenia Grupy, w sobotę, 1 czerwca, o godz. 10 rano odbędzie się Msza św. w kaplicy przy Madonna High School, 3155 N. Karlov. Po Mszy św. uroczyste wspólne śniadanie i przyjęcie dla gości, na które zapraszamy wszystkich członków i sympatyków.

W. Węglarz — prezeska
R. M. Gola — sekr.

Zebranie Gr. 170 ZNP Towarzystwa Imienia A. Gillera-T. Zana

Grupa 170 ZNP Towarzystwo im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się we wtorek, 28 maja, w Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave., o godz. 2 po poł. Prosimy wszystkich o przybycie.

J. Tracz — prezes
J. Strzyż — sekr. prot.

Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, po Memorial Day, 28 maja, w lokalu Moskal Catering, przy 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się miesięczne zebranie Gminy 120 ZNP.

Po mile spędzonym w kwietniu wieczorze instalacyjnym, połączonym ze "Święconym," przed dłuższym okresem letnich wakacji, kiedy zebrań Gminy nie będzie — jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy o punktualność, aby można było po załatwieniu wszystkiego znaleźć jeszcze chwilę na zebraniu na filiżankę kawy i ciasto.

Przy okazji prezes Parafiniczuk prosi i apeluje o aplikację ubezpieczeniową nowych członków, bo tylko dbając o rozwój, zachowamy liczebność i znaczenie Związku Narodowego Polskiego.

Na zakończenie zwracamy uwagę wszystkich delegatów na apel prezesa Związku mec. Alojzego Mazewskiego (Dz. Zwią. z dn. 9 maja) o pisanie listów do Prezydenta i Sekretarza Skarbu, protestujących przeciwko wprowadzeniu federalnego opodatkowania dochodów bratnich organizacji ze sprzedaży ubezpieczeń. Taki projekt przedłożył już Prezydentowi pod rozwagę Departament Skarbu. Byłoby to uderzenie w podstawy finansowe naszych akcji pomocy na cele, które finansuje Związek Narodowy Polski, jako bratnia organizacja z tych właśnie funduszy, zbieranych ze sprzedaży ubezpieczeń.

B. Parafiniczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

Ostatnie 3 Dni NOWYCH POLSKICH FILMÓW

W Kinie PATIO THEATRE
6008 W. Irving Park Rd.
DZIŚ o 6:00 P.M. I 9:00 P.M.



AKADEMIA PANA KLESKA — Część 2 (SEKRET FILIPA)

Najbardziej udany film w ostatnich 20 latach, cieszący się w Polsce ogromnym powodzeniem.
— Niesamowita siła magiczna profesora KLESKA dokonuje cudów. Zawsze i wszędzie siła DOBRA zwycięża siłę ZŁA.

Oraz 2 Film w Pięknych Kolorach o 7:30 P.M.

BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA Epitafium dla Barbary

Dramat 2-ch wielkich miłości króla Zygmunta Augusta: miłości Ojczyzny i dożgonnej miłości dla ukochanej żony, pięknej Barbary. Emocjonalny kondukt pogrzebowy z Krakowa do Wilna.

ZAPRASZAMY!

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny**ANTONI SZPLIT, Zarządca**ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska,
Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

	Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.)	\$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

	Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.)	\$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢**Ława Oskarżonych**

“Something is rotten in the state of Poland” — można powiedzieć trawersując Szekspira (Hamlet, 1,4). I rzeczywiście, psuje się.

Kilka miesięcy temu rzecznik prasowy rządu warszawskiego, Urban, określił byłego prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — Stefana Bratkowskiego — jako żądnego sławy, niedowartościowanego we własnych oczach grafomana, którego działalność nie jest i nie będzie ścigana, mimo, że Bratkowski pragnie jakoby “palmy męczeńskiej”.

Wypowiedź Urbana, jak zawsze arogancka i obraźliwa, miała przekonać opinię światową o potęgę i trwałość władzy, dla której opozycja jest utrapioną muchą, ale tylko muchą. Należy się przed nią opędać, lecz jej szkodliwość jest niewielka.

Widocznie jednak rzecznik nie był wystarczająco dokładnie poinformowany, skoro obecnie — jakby zapominając o swych poprzednich wypowiedziach — ogłosił wszczęcie postępowania sądowego przeciw Bratkowskiemu. Autorowi “Gazety Dźwiękowej”, powielanej na kasetach magnetofonowych jak Polska długa i szeroka, poświęcił również fragment swego przemówienia sejmowego szef MSW, gen. Kiszczak.

Z wypowiedzi obu przedstawicieli reżimu wynika, iż w mieszkaniu Bratkowskiego przeprowadzono w dniu 10 maja rewizję, rekwirując maszynopisy i wydawnictwa bezdebitowe.

Pomijając już oczywiste pogwałcenie wolności obywatelskich zagwarantowanych konstytucją PRL (maszynopisy stanowią najintymniejszą własność prywatną każdego autora i dopóki nie zostaną powielone, nie mogą być uznane za “narzędzie przestępstwa”, a w myśl konstytucji mieszczą się w pojęciu wolności słowa i sumienia), przerażeniem napawa fakt represjonowania ludzi pióra.

Pisarz nie rzuca granatów, nie wykoleja pociągów. W Rosji carskiej, która wydawała się współczesnym ucieleśnieniem piekła na Ziemi, jedynym narzędziem władzy w walce z opozycyjnymi literatami i dziennikarzami była cenzura. Prewencyjna i represyjna.

Ta pierwsza dotyczyła wybranego obszaru zagadnień, sformułowań, zwrotów, słów wreszcie. Dlatego też mogli, pod jej surowym okiem, powstawać dzieła wybitne i — co najważniejsze — względem władzy opozycyjne. Cenzura represyjna miała, mimo groźnie brzmiącej nazwy, działanie bardzo ograniczone i praktycznie dotyczyła prasy, w nielicznych tylko wypadkach pozycji książkowych.

To i Owo

Brytyjski skarb będzie musiał zwrócić USA prawie 400 tysięcy funtów szterlingów za stalową zbroję z XVII wieku, która niegdyś należała do hrabiego Southamiltona.

Zbroję tę nabył nieznany amerykański biznesman, jednakże transakcja z nim została niedawno anulowana przez brytyjskie władze celne. Zbroja pozostaje w Anglii, a pieniądze będą zwrócone bogaczowi zza oceanu.

Bank Chin wydał pierwszych kilkaset kart kredytowych. Ważne są w prowincji Zhuhai w południowych Chinach. Prowincja ta posiada statut specjalnego uprzywilejowania ze względu na inwestycje zachodniej technologii.

Karty ważne są w około 20 sklepach i restauracjach i jak dotychczas cieszą się dużym powodzeniem. Na razie Chiny nie przewidują wprowadzenia kart na szerszą skalę.

Niezaprzeczalny dowód ojcostwa można odczytać z ręki! Tak przynajmniej twierdzi języczkowiec naukowy Ranko Mozic, który opiera swą metodę na porównaniach linii papilarnych u rodziców i dzieci — z badań wynika, że wykazują one liczne zbieżności.

Metoda Mazica ma tę wyższość nad metodą badania grupy krwi, że pozwala nie tylko wykluczyć ojcostwo, ale je ustalić.

Nowozelandzkiego alpinisty sir. Edmunda Hillary’ego nikomu nie trzeba chyba przedstawiać, ale na wszelki wypadek przypominamy, że on to właśnie wraz z Szerpą N. B. Tenzin-giem dokonał 29 maja 1953 r. pierwszego wejścia na najwyższy szczyt świata Mount Everest (Czomolungme).

Obecnie sir. Edmund Hillary mianowany został ambasadorem Nowej Zelandii w Królestwie Nepalu.

Najlepszym dowodem na to, jak pogorszyła się sytuacja pisarzy i dziennikarzy po roku 1945, jest zacięta walka, jaką prowadziła “Solidarność” przeciw cenzurze prewencyjnej. Ludziom pióra w PRL nie marzyło się zniesienie całkowitej cenzury, a jedynie zastąpienie jej przez cenzurę represyjną (grzywny, kary wykonywane przez tzw. “redaktorów odpowiedzialnych”, rekwirowanie nakładów w punktach sprzedaży).

Można oczywiście powiedzieć, że “Solidarność” zabiegała o reformę ustawy o cenzurze mając na uwadze swój “antysocjalistyczny” program walki politycznej, ale nie można również zaprzeczyć, że w państwie mieniącym się być demokratycznym musi istnieć swoboda działania związków zawodowych, a nawet jawnej opozycji parlamentarnej, dopuszczanej do współrządzenia w ramach nawet najściślej zawiązanych pryncypiów ustrojowych. A kto tu jest naprawdę “antysocjalistyczny” dowodzi obecna sytuacja. Taką sytuacją w jakiej znalazł się Stefan Bratkowski.

W atmosferze wzmożonego działania represyjnego władz, które odstąpiły od uderzeń na ślepo i rozpoczęły kampanię skierowaną przeciw najwybitniejszym opozycjonistom, wierząc zapewne, że wyeliminowanie tych kilkudziesięciu, czy nawet kilkuset osób zapewni możliwość “wprowadzenia reformy w atmosferze spokoju społecznego”, rozpoczął się w Gdańku proces Adama Michnika, Bogdana Lisa i Władysława Frasyniuka.

Nowe przepisy prawne w PRL, które są prostym powieleniem przepisów dekretu o stanie wojennym, a poprzez swą nieprecyzyjność mogą być wykorzystane przeciw każdemu, przewidują kary więzienia od lat 5-ciu za “działanie mogące wywołać niepokój społeczny”.

Lis padł ofiarą prowokacji SB. Michnik i Frasyniuk zostali aresztowani podczas spotkania z Lechem Wałęsą. Akt oskarżenia zarzuca im próbę wywołania strajku powszechnego, który miał stanowić protest przeciwko podwyżce cen żywności, a do którego w rezultacie nie doszło.

Zachodzi tu poważna wątpliwość, czy czyn niepopołniony może być w ogóle karany. Tym więcej, że inicjatorzy odwołali akcję strajkową z własnej, nieprzymuszonej woli, a więc nie może być również mowy o “zapobieżeniu przestępstwu”, oraz, że czyn — nawet z punktu widzenia obowiązującego w PRL prawa — nie był wyjątkowo szkodliwy. Tak, z punktu widzenia prawa.

Inaczej natomiast jeśli spojrzeć na sprawę okiem członka komunistycznych władz. Dla nich szkodliwe jest każde działanie, które mogłoby spowodować nie tylko rozruchy, ale posiadać choćby cień wątpliwości.

Dlatego właśnie ściga się w Polsce ludzi pióra. Zgodnie ze zwianką gen. Kiszczaka Stefan Bratkowski jest pierwszym z listy. Za nim pójdą pewnie na ławę oskarżonych Anka Kowalska, Tadeusz Konwicki, Piotr Wierzbicki i inni. Bo jeśli zwątpienie. Ich twórczość nie służy “budownictwu socjalistycznemu”, nie jest literaturą “dworską”. To już wystarczy by oskarżać, ścigać, skazywać.

W mieszkaniu Bratkowskiego znaleziono jakoby “pokwitowanie na sumę 26,500 marek zachodnoniemieckich”. Kiszczak twierdzi, że SB wyjaśnia “skrupulatnie powód tej hojności”. Jeżeli nawet sprawa nie jest prowokacją, to samo istnienie “pokwitowania” przeczy jakimkolwiek nielegalnemu pochodzeniu wzmiankowanej sumy.

Wiadomo powszechnie, że pisarze polscy, których władze pozbawiły możliwości publikowania w rodzimych wydawnictwach, wydają swe prace za granicą. Zdarza się, że otrzymują za to honoraria.

Pisarza nie można skazać na milczenie, za knebłować. Szczególnie pisarza polskiego, który dysponuje alternatywnymi wydawnictwami podziemnymi, bądź emigracyjnymi. I nie “ośrodki dywersji politycznej na Zachodzie”, a właśnie komunistyczna nomenklatura ponosi pełną odpowiedzialność za to, że my wszyscy — poeci, prozaicy, dziennikarze — tworzymy i wydajemy gdzie indziej. Jedni za granicą, inni w podziemiu, jeszcze inni — jak Stefan Bratkowski — własnym sumptem.

I chwała im wszystkim!

Ława oskarżonych w PRL jest bardzo długa. Da się na niej zmieścić całe społeczeństwo. Ale wówczas role się odmiennia. Sądzeni wydają sprawiedliwy ponad wszelką wątpliwość wyrok...

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Zabiegi o Głosy
Wyborców**

(NY TIMES, Washington, DC.) — Przywódcy demokratów ujawnili utworzenie komisji, która będzie zajmowała się przeprowadzaniem programów, mających na celu odzyskiwanie głosów wyborców. Straty wyborców na rzecz Partii Republikańskiej w ostatnich latach wyborów powszechnych demokraci odczuli bardzo poważnie.

Zagadnienia z tym związane były omawiane ostatnio na konferencji prasowej z udziałem przewodniczącego Krajowego Komitetu Demokratycznego Paula G. Kirk Jr. Powiedział on, że ma nadzieję na harmonijną współpracę dwóch instytucji, utworzonych przez Partię Demokratyczną z myślą o przedstawienie demokratów jako partii, która będzie starała się odzyskać utracone w wyborach głosy.

Na czele specjalnej Komisji stoi były gubernator Utah, Scott Matheson, zaś w jej skład wchodzi liczni urzędnicy demokratyczni z wyboru. Przywódcy demokratów sądzą, że będzie to z korzyścią dla demokratycznych kandydatów w najbliższych wyborach w 1986 r. oraz w prezydenckich wyborach 1988 r.

Matheson, zapytany o konkretną sprawę, wyjaśnił w czasie konferencji, że jego Komisja nie zamierza “zmienić systemu wartości Partii Demokratycznej” czy też “założyć partynę platformy,” w 1988 r.

Ale przewodniczący Kirk wyjaśnił, że według jego oceny Komisja będzie używana dla współpracy zarówno w zakresie partyjnej Platformy, jak i dla ustalenia programów Partii na okres nadchodzących wyborów, w 1986 wybory kongresowe oraz w 1988 r. wybory prezydenckie.

We wspólnie wydanym oświadczeniu, Kirk i Matheson wyrazili nadzieję, że Komisja będzie mogła zbudować mosty do rozgoryczonych demokratów, urzędników wybranych w ostatnich wyborach, aby przy ich pomocy włączyć Partię Demokratyczną w główny prąd życia partyjnego i politycznego demokratów.

W lutym tego roku grono złożone z wybranych urzędników, w tym mające zarówno gubernatorów, jak i członków Kongresu, mimo sprzeciwów przewodniczącego Kirka, utworzyło niezależną grupę polityczną nazwaną “Radą Demokratycznego Przywództwa”. Rada ogłosiła, że nie tylko będzie zajmowała się zagadnieniami partyjnej polityki, ale też rozważy sprawę procesów nominacyjnych i szczególnie na czołowe urzędy w następnych wyborach.

Demokratyczna Komisja Polityczna składa się z 87 członków, w tym 35 kobiet, 13 czarnych, 6 pochodzenia hiszpańskiego, jeden Indianin i jeden Amerykanin azjatyckiego pochodzenia.

Natomiast Rada Demokratycznego Przywództwa składa się głównie z białych mężczyzn z Południa i Zachodu.

Wśród 80 członków, są tylko cztery kobiety, trzech czarnych i dwóch Amerykanów hiszpańskiego pochodzenia.

**Falszywe
Kwalifikacje**

Ponad jedna czwarta szefów zakładów i firm poszukujących nowych pracowników ustaliła, że podawane przez kandydatów na pracowników ich kwalifikacje są fałszywe.

Na ankietę w tej sprawie odpowiedziało 501 szefów wielkich korporacji, a 17 procent z nich oświadczyło, że nowi pracownicy fałszywie podawali swoje kwalifikacje. Również ustalono, że podawane w resumes informacje oświatowe były “fryzowane”.

**Psy w Służbie
Federalnej**

Specjalnie przeszkolone psy podjęły służbę federalną na lotniskach wyszukując silnie wyczulonymi nosami towarów, jakie nie mogą być przywożone w zakresie produktów rolniczych. Psy pełnią służbę na rzecz Departamentu Rolnictwa i w pierwszych doświadczeniach z nimi spisywały się bardzo dobrze na lotniskach zachodnich stanów, i stąd istnieją plany, że zostaną “zatrudnione” również na innych lotniskach w Stanach.

Bolesław Wierzbiański

Sowieckie Opcje

Oczekiwania i nadzieje wiążące z osobą Michaiła Gorbaczowa, nowego szefa na Kremlu, mogą okazać się iluzoryczne. “Chruszczow w ubraniu za 900 dolarów” — nazwano go w Anglii.

Wychowanek systemu, pupil Ssłowa, Kulakowa i Andropowa, może stać się wiernym dziedzicem politycznych metod i tradycji Rosji i Sowietów i kontynuować dzieło Andropowa, tępić wewnętrzne nadużycia ale w polityce zewnętrznej być nie mniej agresywny od swych poprzedników. Jako specjalista od rolnictwa Gorbaczow zdradza tendencje reformatorskie podobnie jak wykazywał je Chruszczow, snując nieudane plany zagospodarowania dziewiczych obszarów w Kazachstanie.

Podobnie jak Chruszczow i Piotr Wielki przed nim, nowy szef Kremla wiele podróżował, porównując scentralizowaną gospodarkę sowiecką z wolną gospodarką krajów uprzemysłowionych. Jeżdżąc za granicę jakoby uczył się. Odwiedził Niemcy Zachodnie, Francję, Belgię, Wietnam, Bułgarię, Węgry, Czechosłowację, Mongolię, Portugalie, Włochy, Kanadę i Wielką Brytanię. Teraz wyraził zgodę na spotkanie na szczycie z prezydentem Reaganem, który kilka tygodni temu już pośpieszył z zapowiedzią, że powinno ono odbyć się w Stanach Zjednoczonych, ostatnie bowiem odbyło się na sowieckim terytorium.

Dla ścisłości — pomylił się Reagan. Ostatnie spotkanie, w celu podpisania nieratyfikowanego przez Senat układu SALT II, odbyło się w Wiedniu, a więc na gruncie neutralnym.

Gorbaczow jest młody i może, w wyniku obserwacji i analiz rzeczywiście podjąć reformy gospodarcze w Sowietach, a może i w bloku, ale wcale nie znaczy to, że wobec reszty świata zmieni kierunek sowieckiej polityki, która niezmiennie odzwierciedla cele rosyjskiej polityki od czasów Piotra Wielkiego i Katarzyny Wielkiej; oboje otrzymali swoje przydomki jako wyraz uznania dla ich ekspansjonistycznego stosunku do sąsiadów.

Gromyko, komentując przyjęcie Gorbaczowa, oświadczył że w uśmiechu ukazuje on zęby, ale są to zęby ze stali. Trudno przypuścić, aby używając ich dla tępienia korupcji i wewnętrznych nieudolności w ZSRR, nie zastosował ich na zewnątrz. Tak też myśli wielu polityków i dziennikarzy europejskich, we Włoszech, Szwajcarii, Niemczech i Wielkiej Brytanii, spotkanych w ostatnich miesiącach.

Możliwość przeciwstawienia się polityce zachodniej, a w szczególności amerykańskiej ma Gorbaczow bez liku. Mimo że wewnętrzna tkanka sowiecka rozkłada się od wielu lat, siła militarna Sowietów stanowi postrach w sensie globalnym. Przyjmijmy więc jako pewnik, że Gorbaczow swoje stalowe zęby będzie szczyrzył w kilku wybranych kierunkach.

Niemal automatycznie nasuwa się dalsza gra o Amerykę Środkową, a w szczególności Nikaragwę. Opcja ta jednak, jakkolwiek powiewanie czerwoną flagą na amerykańskim zapleczu wydaje się atrakcyjne, prawdopodobnie nie stanie się głównym frontem politycznej konfrontacji Kremla z Washingtonem. Kuba, kosztująca Rosję miliard dolarów rocznie, prawdopodobnie wystarczy. Moskwa nadal może spokojnie obcinać polityczne kupony z błędu Johna Kennedy’ego, który wyraził zgodę na powstanie sowieckiej bazy u amerykańskich brzegów. A sandiniści oszukawszy swój naród pod hasłami demokratycznej rewolucji w celu wprowadzenia marksizmu, mogą stanowić kłopot, ale nie stworzą głównego punktu sowiecko-amerykańskiego starcia.

Frontem takim nie będzie też Europa wschodnia. Polska już znika z amerykańskiej retoryki jako ważne zagadnienie europejskie, przy czym przykładu zachodnioeuropejskich sojuszników. Rozpływa się w generalicji o eliminacji strefy wpływów w Europie, ustanowionych przez Jaltę. Polska z kręgosłupem przetrkanym przez stan wojny; Węgry spokojne, Czechosłowacja posłuszna, Rumunia i Bułgaria bez znaczenia — nie będą stanowić kości niezgody między dwoma supermocarstwami. Układ z Helsinek niewiele też może zmienić.

W przemówieniu na temat praw człowieka, wygłoszonym w brytyjskim parlamencie, oświadczył (cytuje dosłownie): “Mogę przytoczyć kilka faktów o prawach człowieka w Zjednoczonym Królestwie. Na przykład prześladowanie całej wspólnoty, narodowości. Macie 2.3 miliona bezrobotnych. Wy rzadźcie swoim społeczeństwem. Zostawcie nam nasz”.

W słowach tych nie dźwięczy duch z Helsinek. Sprawa Europy Wschodniej nie została też włączona na listę podstawowych problemów międzynarodowych, czekających na rozwiązanie w rokowaniach między Wschodem i Zachodem. Może okazać się co najwyżej przedmiotem w tych rozgrywkach, z realistyczną świadomością po stronie zachodniej, że “beauts qui tenet”.

Polityczne, a nawet strategiczne uderzenie Gorbaczowa może natomiast pójść w kierunku południowym. Moskwa może próbować rozszerzyć konflikt afgański na Pakistan, choćby tylko przez ożywienie lewicowej opozycji przeciwko rządowi prezydenta Zia. Dobić się do ciepłego morza, o czym marzył Piotr Wielki i Stalin, może stać się całkiem atrakcyjną opcją dla nowego bossa na Kremlu. Z Afganistanu nikt Rosji nie jest w stanie usunąć. Podobnie miałyby się rzecz, gdyby kolumny sowieckie poszły o krok dalej — przez Belużystan ku Zatoce Arabskiej.

Zwłaszcza że opcja chińska zaczynała dla Rosji kształtować się korzystnie. Pekin ostatnio nabrał wody w usta w sprawie okupacji Afganistanu i wietnamskiej okupacji Kambodży. Nie znaczy to, że pogodził się z nowymi przejawami sowieckiego imperializmu wprost jak w Afganistanie lub per procura jak w Kambodży. Ale atrakcja wycofania znad Ussuri i z Singkiangu, powiedzmy 250,000 wojsk sowieckich, zagrażających bezpieczeństwu Chin, może w ocenie Denga okazać się korzystna. Opcja chińska może więc dla Gorbaczowa stworzyć okazję do wielkiego manewru strategiczno-politycznego. 250,000 wojsk sowieckich wycofanych znad Ussuri i przeniesionych np. na granicę Pakistanu, Iranu albo wprost do Niemiec Wschodnich, stanowić może nie lada zagadnienie.

I wreszcie rozmowy w Genewie. Gorbaczow wraca do starej koncepcji zamrożenia zbrojeń w Europie. Cóż to oznacza: że 400 SS-20 i SS-24, zainstalowanych w zachodnich częściach ZSRR oraz w Niemczech Wschodnich i Czechosłowacji, pozostałoby na miejscu, wymierzone w cele w Europie Zachodniej, podczas gdy NATO wstrzymałoby zaledwie zapoczątkowaną instalację rakiet perishing i cruise. Stara śpiewka.

Na dodatek Gorbaczow domaga się zaniechania eksperymentów z defensywnymi broniąmi kosmicznymi. Budzą one poważne wątpliwości w krajach zachodnioeuropejskich, na zasadzie: nie drażnić niedźwiedzia. Gorbaczow zdaje sobie sprawę, że sama deeskalacja liczby głowic nuklearnych niczego nie zmienia. 10 proc. istniejących po obu stronach wystarczy na dwustronne zniszczenie. Czyli opcja Gorbaczowa ma charakter manewru polityczno-propagandowego. Ma też na celu oszczędzenie wydatków, które ZSRR musi przeznaczyć na inne cele, jeśli pragnie wyjść z załuka ekonomicznego, w jaki wpędził go komunizm. Opcja zamrożenia zbrojeń wywołuje falę zachwytu naiwnych i może okazać się kijem wetkniętym w mrowisko Sojuszu Atlantycznego.

Jeśli więc Gorbaczow z czym zgadza się część poważnych publicystów zachodnioeuropejskich spotka się z Reaganem na szczycie, przywiezie w rękawie szereg asów, które może rzucić na stoł supermocarstwowej gry z niemałym powodzeniem.

Problem polega na tym, do jakiego stopnia fala optymizmu i naiwności zaleje Biały Dom, jak zalała 40 lat temu w przededniu Jalty. Nabranie przez Waszyngton wody w usta po zamordowaniu majora Nicholsona musi wywoływać niepokój. Łajanie, jakie z ust sekretarza Shultz’a spotka Gromykę po zestrzeleniu przez Sowietów samolotu KA z 257 pasażerami, w tym wypadku nie powtórzyło się. Znamienne to zjawisko.

(Nowy Dziennik)

“Osada Faraońska”

Na jednej z wysp na Nilu buduje się “osadę faraońską”. Zbudowano już naturalnej wielkości kopie starożytno-egipskiej świątyni i pałac bogatego wielmoży.

Zwiedzający muzeum pod otwartym niebem, mogą zapoznać się z przygotowywaniem papiirusu, odlewaniem brązu, sztuką wydmuchiwania szkła i pełnym cyklem prac na roli w starożytnym Egipcie.



DZIAŁ KOBIET



Na nadchodzącą jesień zaprojektowano takie oto sukienki jedwabne. Są one pomysłem Alberta Nipon.

Jak Pielęgnować Cięte Kwiaty w Mieszkaniu

Pikno ciętych kwiatów chciałoby się zachować jak najdłużej. Niestety kwiaty przyniesione do mieszkania i ułożone w wazonie zbyt szybko niekiedy więdną, starzeją się i przekwitają. Żywotność ciętych kwiatów można przedłużyć przez ich umiejętną pielęgnację.

Kwiaty, jak i inne zielone części roślin zawierają w tkankach bardzo dużo wody, najczęściej w granicach 80-90%. Po ścięciu kwiatów trzeba koniecznie nie dopuścić do utraty wody, ponieważ już zmniejszenie zawartości wody o 10 proc. powoduje więdnienie.

Cięte kwiaty zakupione w sklepie powinny być zapakowane w celofan lub folię ograniczającą transpirację wody i jak najszybciej przeniesiona do domu do naczynia z wodą. Jeśli kwiaty zamierzamy przewozić na dużą odległość, to końce łodyg można wstawić do szczelnej torebki z folii i wlać do niej pół szklanki wody. Inny sposób ochrony kwiatów przed utratą wody to owinięcie łodyg watą lub ligniną nasyoną wodą i zapakowanie w folię.

Cięte kwiaty wstawione do wazonu z wodą muszą tak szybko pobierać wodę, jak szybko wyparowuje ona, bo inaczej więdną. Zimą nasze mieszkania są suche i przegrzane, toteż kwiaty radzą sobie z trudem w uzupełnianiu wody. Zrozumiałe jest, że ich trwałość będzie dużo dłuższa w otoczeniu chłodniejszym niż bardzo ciepłym. Stawiamy je więc z dala od grzejnika, nie na oknie, gdzie stale płynie do góry ciepłe i suche powietrze z grzejnika pod oknem.

Bywa tak, że kwiaty stoją w wazonie z wodą, lecz nie mogą tej wody pobierać. Przyczyną jest zablokowanie naczyń przewodzących w łodygach, albo przez substancje tworzone w roślinie, albo przez grzyby i bakterie rozwijające się w wodzie. Blokowane są zawsze naczynia przy końcu łodyg, toteż można je przetrząsnąć przez lekko przycięcie końców łodyg przed wstawieniem kwiatów do wazonu. Zabieg można powtarzać codziennie lub co 2-3 dni, skracając łodygi o 1-2 centymetry.

Kapitałną rolę w przedłużaniu trwałości kwiatów ciętych odgrywa częsta zmiana wody w wazonach. Wodę trzeba zmieniać codziennie i często myć wazon, aby nie rozwijały się w nim bakterie i grzyby, które blokują naczynia przewodzące wodę.

Kwiaty są organizmami żywymi, w których zachodzi intensywny proces oddychania. Im intensywniej przebiega oddychanie, tym kwiaty szybciej się starzeją. Niska temperatura zwalnia proces oddychania i stąd także większa jest trwałość kwiatów ciętych w pomieszczeniu chłodnym. W procesie oddychania ścięta roślina zużywa cukry, a nie

mając dotywu świeżych asymilatów z powodu niskiej fotosyntezy, wygłodzi się.

Wygłodzenie ściętych roślin jest drugim powodem ich starzenia się. Szczypta cukru dodana do wazonu ze świeżą wodą przedłuża żywotność kwiatów pod warunkiem, że woda będzie zmieniana.

Niektóre hormony roślinne bardzo przyspieszają starzenie się roślin. Do takich należy etylen wydzielany przez dojrzewające jabłka i inne rośliny. Jeśli w pobliżu bukietu kwiatów ustawimy naczynia z owocami, to niestety trwałość kwiatów będzie mniejsza.

Niektóre kwiaty wymagają specjalnych zabiegów. Pewne gatunki kwiatów, jak na przykład maki czy wilczomleczce wydzielają z łodyg sok mleczny, który zatyka naczynia przewodzące. Kwiaty te przyniesione do domu trzema koniecznie przyciąć, a końce łodyg zanurzyć na 1 minutę do gorącej wody. Zabieg warto powtarzać co kilka dni, przycinając łodygi o parę centymetrów.

Jeśli przyniesiemy do domu kwiaty już zwiędnięte, to łatwo je można odświeżyć przez wstawienie na pół godziny do gorącej wody o temperaturze 40-50 stopni. Zwiędnięte kwiaty o łodygach zdrewniałych jak róże lub bzy można odświeżyć wstawiając końce łodyg do wrzątku, lecz nie na dłużej jak na pół minuty.

W sklepach ogrodniczych bywają w sprzedaży specjalne preparaty chemiczne, zawierające cukier, środki konserwujące wodę i środki hamujące starzenie się kwiatów, które dodane do wody przedłużają trwałość roślin.

Porady Praktyczne

Naczynia i wyroby miedziane czyszcimy solą zwilżoną octem. Po splukaniu wycieramy i polerujemy.

Maty i wyroby ze słomy, trzciny, lityka myjemy miękką szachtką z dodatkiem amoniaku.

Szklanki nie będą pękać, jeżeli je bezpośrednio po kupieniu "zahartujemy": owinać każdą w kawałek szmatki, dno rondla wyłożyć ściereczką lub kilkoma warstwami gazet, wstawić szklanki, zalać wodą, zgrzać nie doprowadzając do wrzenia. Wyjmować, gdy całość ostygnie.

Budne talerze i sztućce pachnące śledziami trzeba najpierw dokładnie wytrzeć papierem, potem umyć zimną wodą i mydłem, i dopiero wówczas można je myć w ciepłej wodzie.

Zamiast płukać szpinak do znużenia, należy do drugiego płukania dodać garść soli, a okaże się, że jest już czysty. To samo dotyczy grzybów.

Szwedzki Min. Budownictwa z Wizytą w PRL

(DP)—Skromnie i bez wielkiego rozgłosu odbyła się wizyta szwedzkiego ministra budownictwa mieszkaniowego i planowania przestrzennego Hansa Gustafssona w PRL. Szwedzki minister przebywał w Polsce na zaproszenie Stanisława Kukuryki pełniącego funkcję ministra budownictwa.

Gustafsson był pierwszym przedstawicielem rządu szwedzkiego który odwiedził PRL po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku. Można było zatem oczekiwać, że jego pobyt w PRL wywoła duże zainteresowanie zarówno prasą szwedzką jak i PRL-owskiej, zwłaszcza że reżymowi Jaruzelskiego bardzo zależy na wszelkiego rodzaju aktach uznania międzynarodowego. Wizyty zagranicznych gości, oficjalnych reprezentantów zachodnich rządów, mają bowiem świadczyć o postępującej "normalizacji" w PRL. Stała się jednak rzecz dziwna, gdyż o wyprawie Gustafssona do PRL milczała zarówno jedna jak i druga strona.

W prasie krajowej pojawiły się jedynie krótkie natatki podające w suchy sposób problemy jakie poruszyli dwaj ministrowie, natomiast w prasie szwedzkiej tylko sztokholmska popołudniówka "Expressen" tuż przed wyjazdem Gustafssona do Warszawy zamieściła relację swojego korespondenta Lasse Perssona w której padły zastrzeżenia co do programu wizyty szwedzkiego ministra w PRL. Persson wspominał bowiem przebieg wizyty brytyjskiego ministra spraw zagranicznych sir Geoffrey Hove, który poza swoimi oficjalnymi rozmowami, spotkał się z przedstawicielami opozycji oraz złożył kwiaty na grobie zamordowanego przez UB księdza Jerzego Popiełuszki. Te gesty pod adresem społeczeństwa polskiego spotkały się z irytacją rządzącej ekipy komunistycznej i zepsuły wrażenie tryumfalnego powrotu PRL na międzynarodową arenę polityczną. "Niestety"—pisze Persson—"w programie wizyty Gustafssona nie przewidziano żadnych tego rodzaju gestów" pod adresem zniewolonego narodu. Szwedzki minister nie spotkał się w Warszawie ani z przedstawicielami niezależnej opinii publicznej ani też nie pojechał na grób księdza Popiełuszki. Na przyjęcie do ambasady szwedzkiej w Warszawie nie zaproszono żadnego z przedstawicieli "Solidarności".

Prawdopodobnie dlatego, że wszystko odbyło się po cichu i bez towarzyszącej zazwyczaj tego rodzaju wizytom w PRL "oprawie" propagandowej, to wstrzemięźliwe zachowanie się Gustafssona w Warszawie nie wywołało żadnej reakcji w opozycyjnych kołach szwedzkich ani w kręgach polskich. Można zresztą domniemywać, że władze w Sztokholmie i Warszawie doszły do wspólnego porozumienia by wizycie szwedzkiego ministra nie nadawać zbyt wielkiego rozgłosu i charakteru politycznego. Jak to zresztą wynika z informacji wydrukowanej w "Życiu Warszawy" główny nacisk w relacji z wizyty położono na sprawy gospodarcze. Podkreślenie roboczego charakteru wizyty Gustafssona w PRL—jak się wydaje—było na rękę zarówno jednej jak i drugiej stronie. W grę wchodzi bowiem żywotna dla Szwecji i PRL wymiana handlowa zamrożona po grudniu 1981 ro-

ku. Z punktu widzenia PRL-owskiego korzyści z upolitycznienia wizyty szwedzkiego ministra byłyby nieproporcjonalnie mniejsze niż chociażby w przypadku wizyty ministra brytyjskiego. Warto było zatem odłożyć sprawy polityczne na bok by móc spokojnie załatwić sprawy gospodarcze. Ten tok rozumowania był niewątpliwie na rękę premierowi Olofowi Palme.

Jak poinformowało "Życie Warszawy" rozmowy Kukuryki z Gustafssonem dotyczyły możliwości ponownego wejścia na rynek PRL-owski szwedzkich przedsiębiorstw budowlanych w zamian za to do Szwecji eksportowane byłyby wyroby stolarki budowlanej, płyty i kamienie gipsowe, piaskowiec i granit. Obok konkretnych zamówień na realizację projektów budowlanych w Polsce, Szwedzi dostarczyliby polskim zakładom maszyn i urządzenia do obróbki drewna, sprzęt do wydobywania i obróbki kamienia budowlanego, półprodukty dla przemysłu gipsowego. Ten zakres wymiany handlowej oznacza więc powrót do tradycyjnej wymiany jaka miała miejsce w latach siedemdziesiątych. Oznacza to, że znowu PRL będzie eksportowała surowiec otrzymując w zamian narzędzia.

Podczas wizyty Gustafssona w Warszawie nie podpisano jednak żadnych wiążących umów lecz, jak czytamy w "Życiu Warszawy", ("wizyta szwedzkiego ministra budownictwa dała początek negocjacji zmierzającym do podpisania odpowiednich umów handlowych"). Jaruzelskiemu i jego ekipie bardzo zależy na współpracy ze Szwedami zwłaszcza że stan budownictwa mieszkaniowego w PRL jest katastrofalny. Import nowoczesnej technologii budowlanej ze Szwecji miałby stworzyć warunki do poprawy sytuacji chociaż wydaje się, że sama technologia bez systemowych zmian funkcjonowania przedsiębiorstw nie może wiele pomóc. Poza wadami strukturalnymi i nowoczesną technologią brakuje zresztą w PRL wielu innych rzeczy które mogą uzdrowić sytuację gospodarczą. Jak chociażby wynika z "listy życzeń" przedstawionej szwedzkiemu ministrowi przez Kukurykę, brakuje nawet... śrubokrętów.

Stanisław Sobolewski

Wysokie Wyroki Za Wymuszanie

Dwaj znani członkowie organizacji przestępczej otrzymali wysokie wyroki za wymuszanie od właścicieli cementarzystów starych samochodów, kin wyświetlających filmy pronograficzne i hazardzistów "podatku ulicznego". Sędzia federalnego sądu okręgowego, James Moran skazał Davida M. O'Malley'a (36) na karę 10 lat pobytu w więzieniu i Mario Garelli'ego (63) na lat 6.

Zastępca prokuratora federalnego Julian Solorovsky zaapelował o wysoki wyrok dla O'Malley'a, którego nazwał "zakamieniałym przestępcą z wrodzonymi predyspozycjami do czynienia zła".

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Mocy Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

Mistrzowie Ligi Kręglarskiej w Sezonie 1985 r.



Zdobywający pierwszego miejsca—Partners Pub, od lewej: Joan Oskorep—skarbniczka, Richard Gargul, Richard Kolakowski—ustępujący wiceprezes, Helena Pross, Walter Kuta—prezes i Antoni Piwowarczyk—wiceprezes ZNP.



Zdobywcy drugiego miejsca—Casey Spring Company—od lewej: Joan Oskorep, Robert Kastner, Krystyna Kwiek, Antoni Piwowarczyk—wiceprezes ZNP, Richard Kolakowski i Frank Dmuchowski.



Zdobywcy trzeciego miejsca—A & B Scientific Notebook, od lewej: Joan Oskorep, Jerry Jones—sponsor, Antoni Piwowarczyk—wiceprezes ZNP, Pamela Jones—sponsor, Antoni Dudek i Walter Kuta.



Zwycięzcy w tzw. "High Series" i zdobywcy największej średniej punktacji—od lewej: Walter Kuta, w "High Series", Christine Kwiek—wysoka średnia, William Jaskold—również wysoka punktacja średnia, Joan Oskorep—w "High Series".



Zwycięzcy w serii "High Games"—od lewej—Richard Kolakowski, Walter Sokolowski (przymykający nagrodę za Helen Marcyan), Joan Oskorep i Richard Gorgul.



W nowym sezonie Ligi Kręglarskiej, rozpoczynającym się 3 września, zarząd Ligi stanowić będą: (od lewej)—Antoni Szplit—wiceprezes, Joan Oskorep—skarbniczka, Walter Kuta prezes i Krystyna Kwiek—sekretarka.

Wszystkie zdjęcia: Vic Modlinski

Tysiące Ofiar w Bangladeszu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Uratowany z Urirchar, 38-letni mężczyzna powiedział, że wszystko zostało "zmiecione" z powierzchni wyspy przez gigantyczną falę. W Sudharam, ogromne fale popychały przez wiatr wiejący z szybkością 100 mil na godzinę zmyły z powierzchni wyspy 1,000 jej mieszkańców. Do tej pory wydłobiono tylko 500 ciał.

Rzecznik rządu poinformował, że zaginionych jest 10 łodzi rybackich, jednakże związek rybaków podał do wiadomości, że zaginionych jest 500 łodzi.

W Genewie Międzynarodowy Czerwony Krzyż zaapelował o 1,7 miliona dol. na pomoc dla ofiar cyklonu. Wielka Brytania przeznaczyła na ten cel 62 tys. dol. Premier Indii Radżiw Gandhi zaferował helikoptery oraz żywność i lekarstwa.

W Washingtonie, przedstawicielka Departamentu Stanu, Vivian Ascher powiedziała, że Stany Zjednoczone przekażą Bangladeszowi 25 tys. dol. na pomoc doraźną. Heli-

koptery zrzucają żywność i zapasy pitnej wody w rejonie nawiedzone przez cyklon. Okrety marynarki wojennej starają się dotrzeć do wysp w poszukiwaniu tych, którzy przetrwali kataklizm. Podano do wiadomości, że okręt "Darshak" wyłowił 100 ciał i uratował 1,000 osób z wody w okolicy wyspy Sandwip, położonej w delcie Gangesu.

Szef FAA Grozi Sankcjami Prawnymi

Washington (UPI) — Zarządca agencji p.n. Federal Aviation Administration (FAA) — Donald Engen oświadczył w piątek, że wstąpi on na drogę sądową w celu ukarania osób, odpowiedzialnych za przerwy w połączeniach radiowych pomiędzy wieżą kontrolną a kabiną pilota samolotu linii United.

Przerwy te zostały spowodowane nadawaniem obraźliwych komunikatów oraz zagłuszaniem informacji, wymienianych pomiędzy pilotami a wieżą kontrolną.

Istnieje duże prawdopodobieństwo iż wzrastająca ilość przypadków zagłuszania została wywołana strajkiem pilotów United.

Rzecznik FAA, Joan Sloane stwierdziła, że w okresie od 17 maja do 22 maja doszło do 22 incydentów zagłuszania, z czego większość przypada na Chicago i Denver. Dyrektor d/s kontroli ruchu powietrznego w FAA Jack Ryan jest zdania, że umyślne powodowanie takich przerw "jest nie tylko nielegalne ale też jest potencjalnym narażeniem bezpieczeństwa lotów".

Zawalony Mur Zasypał 11 Osób

St. Cir-Sur-Mer, Francja (UPI) — Na camping w połudn. Francji, w pobliżu Tulonu, wydarzył się w niedzielę wypadek, który pochłoniął 11 ofiar.

Pod naporem lawiny zbierającego się mułu, zawalił się mur rozdzielający teren campingowy na dwie części. Mur o wysokości 15 stóp i długości 95, zawalił się na namioty, w których znajdowali się wycieczkowicze.

Zalogi ratownicze, około 150 policjantów i strażaków wydobyły z zawałonych namiotów 10 zwłok. Jedną ofiarą zmarła później w szpitalu.

Czy Macao Zostanie Zwrócone Chinom?

Pekin, Chiny (CSM) — Chiny i Portugalia oznajmiły w czwartek, iż rozpoczną rozmowy, w związku z przekazaniem w ręce Chin władzy administracyjnej Macao.

Macao zostało kolonią portugalską w 1557 r. i było jednym z centrów wpływu kultury europejskiej w Azji do XIX wieku.

Portugalia uznała przynależność Macao do Chin w 1975 r., ale w dalszym ciągu sprawowała tam władzę administracyjną.

Zabici i Ranni w Zamieszkach w Karaczi

Karaczi, Pakistan (UPI) — Około 5,000 protestujących demonstrantów starło się w stolicy Pakistanu z policjantami. Demonstranci podpalili budynek fabryczny oraz otoczyli gmach, w którym znajdowali się przedstawiciele władz miejskich. Świadkowie twierdzą, że co najmniej dwóch demonstrantów zostało zabitych a 17 rannych.

Policja zmuszona była otworzyć do tłumów ogień. Władze podały, że w przemysłowej dzielnicy Karaczi, w której miały miejsce zamieszki, wprowadzona została w życie godzina policyjna.

Walki w Obozach Palestyńskich

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

uchodźców palestyńskich. Chodzi o trzy obozy: Sabra, Szatilla i Bourj el-Barajneh. Drużynie nie włączyli się do walk szjaitów. Mimo wysiłków ze strony Dżumblatta do dłuższego zawieszenia broni nie doszło.

Około 25 tysięcy Palestyńczyków zbiegło z obozów i schroniło się na terenach zajmowanych przez друзów.

Z niedzielnych raportów policji bejruckiej wynikało, że zginęło trzy osoby, a 57 odniosło rany. Tym samym, liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 361 ludzi, którzy zginęli w ciągu trwających od tygodnia walk. Jeśli chodzi o liczbę rannych, to sięga ona 1,658 osób. Oczywiście są to tylko przypadki znane.

Jak podawaliśmy wcześniej, atak szjaitów na obozy dla uchodźców palestyńskich ma na celu nie dopuszczenie do odrodzenia się siły Palestyńczyków, którzy przed izraelską inwazją w roku 1982 mieli w Libanie swoją główną bazę.

Obietnica Dalszej Pomocy USA Dla Salvadora

San Salvador (UPI) — Prezydent Salvadora Jose Napoleon Duarte oświadczył, że zakończona przez niego niedawno podróż do Stanów Zjedn. — przyniosła dalsze obietnice pomocy, wojskowej jak i ekonomicznej.

W niedzielę, po powrocie ze Stanów Zjedn. Duarte powiedział, że władze amerykańskie "zapewniły iż amerykańska pomoc w dziedzinie militarnej i ekonomicznej, zostanie zwiększona". Salvador uważany jest za najsilniejszego sprzymierzeńca USA w rejonie Ameryki Środkowej.

Prez. Duarte popęcił lewicowy rząd Sandinistów w Nikaragui i oskarżył go o wspieranie rebeliantów działających w Salvadorze.

Protest Farmerów Szwedzkich

Sztokholm, Szwecja (CSM) — W czwartek przez centrum stolicy Szwecji przemarszowało około 20 tys. farmerów na znak protestu przeciwko obcięciu dotacji państwowych na rzecz rolnictwa oraz podwyżce podatków od sprzedaży produktów spożywczych.

Farmerzy domagają się dużej niższej tego, wynoszącego 23,46% podatku, ponieważ uważają, iż zmusza on konsumentów do ograniczenia spożycia mięsa i innych podstawowych produktów żywnościowych.

Trwa Strajk Pilotów Linii United

Chicago (UPI) — Linie United i związek zawodowy pilotów w dalszym ciągu nie osiągnęły porozumienia, koniecznego do podpisania nowego kontraktu i zakończenia strajku pilotów.

W poniedziałek obydwoje odrzuciły propozycje porozumienia, jaką przedstawił, biorący udział w negocjacjach mediator federalny.

Strajk pilotów linii United rozpoczął się 16 maja i spowodował znaczne zakłócenia w rozkładzie lotów.

Najbardziej spornym punktem rozmów pomiędzy związkami zawodowymi a United jest podwyżka płac pilotów. Ponadto Linie United chcą uzyskać zapewnienie, iż będą mogły zatrudniać, w przyszłości pilotów, którzy nie będą obawiali się łamać strajków.

Irina Kristi Wyemigrowała z ZSSR

Wiedeń (UPI) — Znana sowiecka dysydentka Irina Kristi — przyjaciółka A. Sacharowa, przybyła w piątek ubiegłego tygodnia z Moskwy do Wiednia. Wszystko wskazuje na to, że władze sowieckie przyznały jej wizę emigracyjną.

Irina Kristi jest matematykiem. Do Wiednia przyjechała razem z synkiem i mężem. Po przyjeździe udało się dziennikarzom otrzymać tylko kilka informacji. Powiedziała ona między innymi, że została zwolniona z pracy w Akademii Nauk z powodu działalności na rzecz obrony praw człowieka.

Irina Kristi poinformowała zachodnich dziennikarzy o strajku głodowym, jaki Sacharow podjął w ubiegłym roku, z tego powodu przebywała także na przymusowym zesłaniu w miejscowości Gorki. Jest to miasto zamknięte dla zagranicznych dziennikarzy i oddalone od Moskwy o 250 mil.

Promoskiewski Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny wydał w Bejrucie komunikat, stwierdzający, że szykie oddziały Amal "dokonały masakry w ciągu 7 dni." Palestyńczycy zapowiadają przy tym rewanż.

W odróżnieniu od masakry, do jakiej doszło w obozach Sabra i Szatilla w roku 1982 — kiedy to zginęło setki cywilnych osób, w tym wiele kobiet i dzieci — obecnie Palestyńczycy bronią obozów są dobrze uzbrojeni. Wielu z nich to partyzanci. W roku 1982 oddziały chrześcijańskiej milicji występującej pod nazwą falangistów wymordowały bezbronną ludność w obozach dla uchodźców palestyńskich.

W poniedziałek ekipie Czerwonego Krzyża udało się uratować 14 rannych Palestyńczyków z Bourj el-Barajneh. Zawieszenie broni zostało jednak zerwane po 30 minutach, zmuszając Czerwony Krzyż do wycofania się z akcji ratunkowej.

Rzecznik prasowy Palestyńczyków podał później, że zbrojni ludzie z Amal zatrzymali ambulanse Czerwonego Krzyża wyjeżdżające z obozu i pobili dotkliwie przewożonych rannych. Wielu rannych pozbawionych jest jakiegokolwiek opieki od dwóch dni.

W poniedziałek policja podała informacje o 8 osobach zabitych i 35 rannych.

Dzisiaj nadeszły doniesienia o uprowadzeniu Davida Jacobsona, Amerykanina, który pracował jako administrator szpitala przy amerykańskim uniwersytecie w zachodniej, a więc muzułmańskiej części Bejrutu.

Jacobson został porwany dzisiaj przez ubrojonego osobnika.

Jak do tej pory nie nadeszły bardziej szczegółowe informacje na temat tego porwania, które jest kolejnym przypadkiem uprowadzenia Amerykanina od 16 marca br. Poprzednio ofiarą porwania stał się Terry A. Anderson. Los Andersona i czterech innych Amerykanów nie jest znany. Podobnie jest z czterema obywatelami W. Brytanii i Francji, którzy zostali uprowadzeni w Libanie.

Rebelianci

Szkolenie w ZSSR

San Salvador (UPI) — Rebeliancka rozgłośnia radiowa Venceremos podała do wiadomości, że w czasie ostatnich, ciężkich walk w północnej prowincji Chalatenango, marksistowskie partyzanci zabili 40 żołnierzy sił rządowych. "Wzięliśmy także do niewoli 18 żołnierzy, zdobyliśmy 25 pistoletów maszynowych M-60, karabinów M-16, znacznej ilości granatów i amunicji" — oświadczyła rozgłośnia.

Minister obrony Salvadora nie potwierdził tych informacji. Powiedział jedynie, że rzeczywiście, w rejonie miasta San Luis de la Reina, 32 mile na północ od San Salvador, w prowincji Chalatenango, miały miejsce ciężkie, 3-dniowe boje.

W Nikaragui przywódca lewicowej opozycji salvadorskiej z wściekłością zaprzeczył doniesieniom, jakoby jego ludzie byli szkoleni w krajach bloku sowieckiego (ZSSR, NRD, Bułgaria, Kuba).

Wiadomości takie przedostały się do prasy zachodniej po znalezieniu przy rannym i schwytanym w końcu kwietnia we wschodnim Salvadorze dowódcy jednego z ugrupowań rebelianckich.

Sprawa Uchodźców z Kambodży Do Tajlandii

Bangkok, Tajlandia (NYT) — Rząd Kambodży, popierany przez Wietnamczyków, zaproponował podjęcie negocjacji z Bangkokiem na temat rozwiązania problemu kambodżańskich uchodźców znajdujących się na terytorium Tajlandii.

Oficjalna agencja prasowa w Kambodży podała, że Phnom Penh jest gotowe do podjęcia dyskusji. Szef tajlandzkiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego, Prasong Soonsiri, oświadczył w ubiegłym tygodniu, że Tajlandia może w najbliższym czasie wysłać około 230-240 tys. uchodźców umieszczonych obecnie w tajlandzkich obozach, do obozów leżących przy granicy z Tajlandią, ale w Kambodży.

Kambodżańska agencja prasowa domaga się natychmiastowego powstrzymania realizacji jakiegokolwiek jednostronnego planu repatriacji uchodźców kambodżańskich. Zdaniem Kambodży, akcja taka byłaby "barbarzyńska, niehumanitarna, przestępca i w ogóle naruszałaby podstawowe prawa ludzkie."

Tajlandia nie skomentowała propozycji Kambodży.

Czy Cam Ranh Jest Bazą Sowiecką w Wietnamie?

Centralny port wietnamski Cam Ranh jest w tej chwili stałą bazą sowiecką, jak twierdzi rzecznik Amerykańskiej Marynarki Wojennej.

Opinię powyższą wyrażono w czasie wizyty w tajlandzkim porcie Pataya amerykańskiego okrętu wojennego 7 Floty "Blue Ridge".

Wietnamczycy, którzy do czasu wojny z Chinami w 79 r. opierali się wysiłkom Związku Sowieckiego zmierzającym do umieszczenia własnych sił militarnych na terenie Wietnamu, konsekwentnie zaprzeczają istnieniu jakiegokolwiek obcego potencjału militarnego w swoim kraju.

Utrzymują oni, iż każdy sowiecki okręt wojenny, chcący zawinąć do ich portu, musi przedtem otrzymać na to zgodę rządu wietnamskiego.

Do chwili oświadczenia amerykańskiego rzecznika, władze Stanów Zjednoczonych wyrażały swoje podejrzenia w stosunku do Cam Ranh, unikały jednak kategorięnych stwierdzeń na ten temat.

Rzecznik 7 Floty USA oświadczył, iż w ciągu ostatniego roku obecność Sovietów na tym terenie zaznaczy-

Amerykanie Zostaną Na Grenadzie Do Końca Roku

London (CSM) — Premier Grenady oświadczył we wtorek, że żołnierze Armii USA pozostaną na Grenadzie do końca tego roku.

Premier Herbert Blaize dodał przy tym, że dłuższy pobyt żołnierzy amerykańskich zapewni trwałość "operacji ratunkowej". Dzięki amerykańskim żołnierzom, grenadyjskie siły zbrojne i policyjne zostały dobrze wyszkolone.

Na początku tego roku przedstawiciele ambasady USA na Grenadzie stwierdzili, że Amerykanie zaczęli wycofywać się na początku kwietnia, a cała operacja zakończy się dwa miesiące potem.

Tymczasem, premier Grenady zabiega o to, by "operacja ratunkowa" nie poszła na marne.

W roku 1983 wojska amerykańskie przeprowadziły inwazję na wyspę karabską, by odsunąć od władzy radykalny, lewicowy reżim, który doszedł do władzy poprzez zamach stanu.

Eksplzja Tankowca w Porcie Hiszpańskim

La Linea, Hiszpania (UPI) — W tu-tejszym porcie hiszpańskim wybuchł w trakcie wyładowywania nafty, tankowiec japoński. W wyniku eksplozji zginęła załoga tankowca oraz zapalił się drugi tankowiec.

Do miasta La Linea przybył helikopterem król Hiszpanii Juan Carlos, który postanowił zapoznać się osobiście ze skutkami katastrofy.

W wyniku wybuchu co najmniej 18 osób — członków załogi — poniosło śmierć. 15 osób pozostaje zaginionych. 36 odniosło obrażenia.

Senat Głosował w Sprawie Produkcji Gazu Bojowego

Washington (CT) — Przychylając się do próśb Pentagonu, zdeterminowany przez republikanów Senat odmówił wstrzymania funduszy na produkcję gazu bojowego, paraliżującego układ nerwowy. Senator Alan Dixon (D. Ill.) głosował za produkcją gazu, senator Paul Simon (D. Ill.) przeciwko.

Głosowanie zbiegło się w czasie wysiłkami rządu, który stara się osiągnąć porozumienie w sprawie pocisków MX. Propozycja produkcji gazu bojowego nie będzie miała "łatwego życia" w kontrolowanej przez demokratów Izbie, gdzie już trzykrotnie została odrzucona.

W chwili obecnej powracająca sprawa pomocy dla contras zepchnęła propozycję na dalszy plan. Głosowanie nad propozycją produkcji gazu odbędzie się prawdopodobnie w pierwszym tygodniu czerwca.

Nowa Misja Wahadłowca "Discovery"

Przyladek Canavery (CT) — Wahadłowiec "Discovery" poleciał w przyszłym miesiącu z misją, która dotyczy eksperymentów z bronią laserową, stanowiącą część systemu znanego pod nazwą "wojny gwiazdne."

Pierwotnie wahadłowiec miał wystartować 14 czerwca, jednakże z powodu awarii dwóch znajdujących się na jego pokładzie satelitów start został przełożony na dzień 17 czerwca.

ła się wyrażnie.

Zbudowano nowe ośrodki konserwacji, łączności i wywiadu.

W ubiegłym roku przybyła do Cam Ranh eskadra 10 do 20 sowieckich samolotów myśliwskich — MIG-23.

W Cam Ranh mieści się duża baza lotnicza oraz baza marynarki wojennej; obie zostały ulepszone przez USA w czasie wojny wietnamskiej.

Rzecznik amerykański informuje, iż każdego dnia w porcie Cam Ranh znajduje się 25 do 30 sowieckich okrętów wojennych oraz łodzi podwodnych.

Sowieci budowali tam swoją bazę stopniowo w ciągu 6 ostatnich lat. Od 79 r. pojawiali się coraz więcej okrętów wojennych. W r. 82 obecność Sovietów była już bez przerwy widoczna; stały tam zakotwiczone łodzie podwodne, wkrótce przybyły bombowce, a potem myśliwce — MIG-23.

Wzrost sowieckich sił militarnych na terenie Wietnamu jest przedmiotem troski sześciu państw Przy-mierza Południowo-wschodniej Azji (ASEAN); organizacja ta od początku była zaniepokojona celami militarnymi Wietnamu i jego konfliktem z Kambodżą.

Tajlandia, która jest członkiem ASEAN uzasadniała chęć nabycia amerykańskich samolotów bojowych typu F-16 obecnością w Wietnamie sowieckich samolotów MIG-23. Nowoczesna broń militarna w Cam Ranh znajduje się pod kontrolą sowiecką, a nie wietnamską. Umieszczenie jej na terytorium Kambodży stanowiłoby rozszerzenie istniejącego już konfliktu. Według opinii władz amerykańskich, nie istnieją na razie dowody takiego posunięcia ze strony Sovietów.

Moskwie zależy na poprawie stosunków z Chinami. Pekin natomiast uważa wsparcie Wietnamu przez Sowietów w Kambodży za jedną z głównych barier na drodze do porozumienia.

Nie brak zresztą sygnałów, iż obu stronom zależy na poprawie stosunków. Sugeruje to, iż każde nowe podejście do tej sprawy może zakładać milczącą zgodę na usunięcie zasadniczych przeszkód (wchodzi tu w grę sprawa Kambodży i Afganistanu) oraz skoncentrowanie się na dziedzinach mniej konfliktowych, jakie stanowi wymiana handlowa i naukowa.

Chińczycy wydają się zadowoleni z pozytywnie na takie rozwiązania, twierdząc jednocześnie, iż nie wszystkie problemy muszą być rozwiązane od razu.

(Na podst. "The Christian Science Monitor", opr. esa)

Tamilowie Muszą Opuścić Północną Część Sri Lanki

Kolombo, Sri Lanka. (CSM) — Wojska rządowe na Sri Lance nakazały 20 tysiącom Tamilów ewakuację z północnych terenów wyspy w ciągu dwóch tygodni. Powodem tej decyzji są względy bezpieczeństwa.

Prezydent Sri Lanki, Junius Jayewardene oświadczył na spotkaniu z przywódcami różnych ugrupowań religijnych, że kryzys wewnętrzny między grupami etnicznymi jest częścią międzynarodowego spisku organizowanego przez marksistów, którzy dążą do destabilizacji życia w demokratycznych państwach na całym świecie.

Jak już informowano, prezydent tego państwa Junius Richard Jaywardene przedłużył ogólnokrajowy stan wyjątkowy na miesiąc. Decyzja prezydenta musiała zostać rozpatrzone przez parlament.

Opozycja w parlamencie Sir Lanki domaga się aby rząd złożył rezygnację, w związku z brutalnym napadem Tamilów na święto miasto buddyjskie, Anuradhapura, gdzie zginęło 150 cywilnych mieszkańców.

Około 500 mnichów buddyjskich protestowało siedząc przed budynkiem parlamentu, powiewając żółtymi i białymi flagami, na znak potępienia rządu za to, że nie potrafił zapobiec rzezi ludności cywilnej.

Marszałek sejmu E. L. Senanayake oświadczył zgromadzeniu parlamentu, że wszystkie sprawozdania prasowe dotyczące ataków partyzantów, będą odtąd poddawane cenzurze.

Partyzanci walczą o utworzenie odrębnego państwa w północnej i wschodniej części wyspy.

Liczba ludności Sri Lanki wynosi 15 mln z czego 2,5 mln stanowią Tamilowie.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka nasza, **śp.**

Zofia Golen

(z domu Kurek)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go maja 1985 roku, nad ranem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Mieczysław, mąż; Eleonora (Matteusz) Laskowski, siostra i szwagier; Ruth Laskowski, siostrzenica; Jan (Maria) Barzyk, kuzyn z rodziny; Jan Fuk i Waleria Marianańska, szwagier i szwagierka z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ocwieja Funeral Home Telefon 254-3838



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy wujek i ciocięcy dziadek, **śp.**

Kazimierz Klupinski

(mąż śp. Ludwiki)

Najstarszy Weteran Polski Post 90 SWAP

Członek Gr. 1474 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26-go maja 1985 roku, o godzinie 9:55 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu do 9:30 wieczorem, a w środę od godziny 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go maja, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria Lubomski, Jadwiga Pastiak, Józefa Schreder i Sabina (Jan) Lipiński, brataniec; Raymond, Edward, Gene, Leonard, Barbara, Ronald i Kenneth, ciocięczone wnuki; oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Małec i Synowie. Tel. 774-4100.

Family WORLD Airlink System

a division of Family Link Corporation
5324 W. Lawrence Ave. CHICAGO IL 60630
tel. (312) 282-1188 1-800-821-8059 (excl. Illinois)
oraz wszystkie biura podróży

WARSZAWA CODZIENNE ORAZ KRAKÓW i KATOWICE

BEZPŁATNIE
w każdy czwartek luksusowym autokarem z lotniska Okęcie

CHICAGO od 890
BOSTON 894
NEW YORK 899
WASHINGTON 949
BALTIMORE 949
PHILADELPHIA 962
DETROIT 983

PITTSBURGH 1.017
MIAMI 1.066
ORLANDO 1.082
TAMPA 1.082
LOS ANGELES 1.138
SAN FRANCISCO 1.138
SEATTLE 1.278

z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Warszawy

**POLSKIE PROGRAMY
RADIO W CHICAGO
W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**
POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6 do 8 rano
WVXX 103.1 FM
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSB 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 14450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonsarzy Auccyj
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE
PIEŚNI i SŁOWIE"**
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radio Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuiti
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormeljan Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOŹNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppl. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsier
JÓZEF ZIELIŃSKI

• KUPUJECIE W SKŁADACH •
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Crafts Now



7357
Cool aid. This airy openwork
T-top is easy to crochet of syn-
thetic baby yarn in one color with
contrasting ribbing. Pattern
7357: crochet directions, Misses
Sizes 10-16 included.
\$3.00 for each pattern. Add 65¢
each pattern for postage and
handling. Send to:

Alice Brooks Crafts, 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside,
NY 11377. Print Name, Ad-
dress, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150
plus designs. \$2 + 50¢ p & h.
Books \$2.50 + 50¢ each p & h.
135-Dolls & Clothes On Parade
128-Envelope Patchwork Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
113-Complete Gift Book

Alice Brooks
CRAFTS

United Way Wspiera Finansowo Program Walki z Gangami

W ostatnim tygodniu miasto za-
twardziło wydatkowanie 750.000 dol
na cele natchyniastowej interwen-
cji w sytuacji kryzysowej, jeśli cho-
dzi o działalność przestępczą; za-
twardzenie dodatkowych 2,5 mln
dol. które miało się przeznaczyć na

O Polskich Meblach, Kleju i Głupocie

Meble polskie znajdowały daw-
niej łatwo klientów w krajach "ka-
pitalistycznych" i przemysł mebl-
owy osiągał dobre wyniki w handlu
zagranicznym.

Obecnie to się skończyło, a to z
powodu braku... kleju potrzebnego
dla produkcji mebli.

Fabryka takiego kleju istnieje w
Polsce, ale zawarła ona umowę o
dostarczeniu produkowanego przez
nią kleju zagranicznemu przedsię-
biorcy.

Eksportuje ona przeto swój klej,
choć wiadomo, że na eksporcie
mebli zarabia się więcej dewiz niż
na kleju.

Takich kwiatuśków jest więcej
na polskiej glebie. Na przykład
brakło kiedyś w fabryce mebli w
Poznaniu materiału do pokrycia
mebli. Zwrócono się więc do Szwed-
ów o dostarczenie potrzebnej tkan-
iny.

Szwedzi ze swej strony zamówili
po prostu taki materiał... w jednej z
łódzkich fabryk! Został on prze-
wieziony na polskich ciężarówkach
z Łodzi do Poznania i Szwedzi zaro-
bili na tym dość znaczną sumę,
wypłaconą im oczywiście w de-
wizach!

("Narodowiec", Francja)

Ostrzeżenie Dla Podróżujących Po Afryce Pld.

Pretoria, Afryka Południowa. (CSM)
— Rzecznik ambasady amerykańskiej
w Południowej Afryce, Frank Latanzi
ostrzegł wszystkich obywateli amery-
kańskich przebywających na terenie
tego kraju aby nie podróżowali po
wielkich obszarach, nie skontaktow-
awszy się uprzednio z ambasadą,
w celu upewnienia się czy dany rejon
jest bezpieczny.

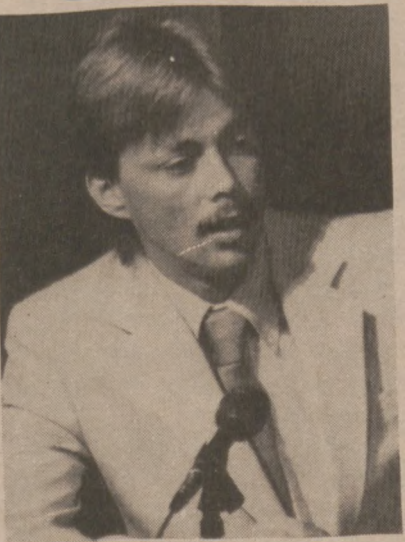
W okresie od sierpnia do chwili
obecnej, znacznie przybrały na sile
zamieszki Murzynów na obszarach
wielkich Afryki Pld.
Do tego ostrzeżenia przyłączył się
również Departament Stanu, który
uważa że Amerykanie podróżujący
po tym kraju mogą się znaleźć w po-
ważnym niebezpieczeństwie.

Devine Ma Rozpocząć Odbywanie Kary Więzienia

Były sędzia sądu okręgowego, John
Devine ma — piątkową decyzją są-
dziego federalnego sądu rejonowego,
Susan Getzendanner — rozpocząć od-
bywanie wyroku 15 lat więzienia, z
dniami 24 lipca, br.

Devine został uznany winnym wy-
muszania łapówek w dniu 8 paździer-
nika, 1984 r.

Materiał dowodowy przeciwko De-
vine'owi zebrano w toku dochodzenia,
znanego pod kryptonimem "Opera-
tion Greylord", a mającego na celu
ujawnienie korupcji sądownictwa w
powiecie Cook.



CHICAGO — Skazany za gwałt Gary
Dotson zeznaje przed gubernatorem
stanu Illinois, James Thompsonem
i członkami Rady Więziennictwa pod-
czas przesłuchania w sprawie przy-
znania mu prawa łaski. (UPI)

realizację programu walki z gan-
gami przez organizację dzielnicową
utkwilo na razie w próżni, na skutek
politycznych rozgrywek w Radzie
Miejskiej.

Superintendent policji Fred Rice,
skrytykował aldermanów za uczy-
nienie programu przedmiotem "po-
litycznego footballu". Oświadczył
również iż reorganizacja pracy pa-
trów policyjnych w ramach zapro-
ponowanego przezeń planu potrwa
około 6 miesięcy. Zakłada ona wys-
łanie na ulice Chicago dodatkowej
liczby policjantów.

United Way of Chicago zaofero-
wała wyasygnowanie 300.000 dol. na
potrzeby organizacji zajmujących
się sprawami młodzieży w 5 naj-
bardziej narażonych na działalność
gangów dzielnicach miasta.

Pieniądze mają być rozdzielone
pomiędzy Robert Taylor, Henry
Horner i Cabrini-Green, osiedla
Chicago Housing Authority, oraz
dzielnie Hulsing i Humboldt Park,
do dnia 1 lipca b.r.

Virgil H. Carr, prezes organizacji
United Way of Chicago, podał do
wiadomości, iż fundusz ten został
zorganizowany z istniejących re-
zerw. Zgodnie z danymi Chicagow-
skiego Wydziału Policji, w pier-
wszych czterech miesiącach b.r.
zostało zabitych 21 osób w akcjach
związanych z działalnością gangów.

Zapowiedziany fundusz ma stano-
wić uzupełnienie dla organizacji
członkowskich United, które dostały
już takie przydziały.

★ Poszukuje Pracy

TOKARZ sprawacz gazowy, elek-
tryczny z wieloletnim doświadcze-
niem poszukuje pracy. 227-3186.

★ Pomoc Domowa

KOBIETA DO
GOSPODARSTWA DOMOWEGO
i opieki nad 7 letnim dzieckiem w
wieku szkolnym oraz jego dziadka
w starszym wieku. 6 dni w tygodniu.
Musi mówić po angielsku. Dobre
wynagrodzenie.
TEL.: 599-4877

GOSPODYNIE I NIANKI
z zamieszkaniem lub bez
Duże zarobki jeżeli prowadzicie auto
zapłata jest wyższa. Angielski wyma-
gany. Obecnie mamy dużo wolnych
miejsc. Dzwonić do Dean.
998-1071

GOSPÓSIA do pracującego małżeń-
stwa. Trochę angielskiego potrzebne.
Tel. 381-8493.

WANTED STRONG MATURE POLISH LADY

to care for elderly invalid incontent
lady. Live in with family, Monday
through Friday & every other wee-
kend. Glenview area.
CALL 724-2876

\$100 for 5 days PLUS ADDITIONAL
\$40.00 every other weekend.

★ Praca Żeńska

GOSPODYNIE I NIANKI
oraz
CLEANING LADIES
wymagana podstawowa znajomość
angielskiego. Zgłaszać się osobiście
5029 W. Montrose

KOBIETA
do utrzymania porządku w budynku
apartamentowym (czyszczenie koryta-
rzy, okien, i pralni). Praca na pełen czas.
Musi mówić nieco po angielsku.
BRENTWOOD APARTMENTS
1457 Winslowe, Dr.
Palatine
359-7944

WANTED

woman to manage 4 person clean-
ing crew. This person must speak
fluent English, know Western sub-
urbs. Be able to drive small van
and have prior experience in man-
aging cleaning crew. This person
will also do the dusting.

Call: 622-0380

★ Praca Żeńska

KOSMETYCZKA

Potrzebna od zaraz do ekskluzywno-
go salonu w Austin, Texas. Tylko
pierwszorzędna siła tchnowa z do-
świadczeniem i papierami. Bardzo
dobre warunki pracy i wynagro-
dzenie. Pomożemy w formalno-
ściach i załatwieniu mieszkania.

Tel.: 1-512-345-2626
P.O. BOX 9486
Austin, Texas 78766

DOŚWIADCZONE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Muszą mieć przynajmniej 1 rok do-
świadczenia. Wynagrodzenie i świad-
czenia. Zgłaszać się osobiście od
poniedziałku do piątku.

3801 W. Lawrence

POTRZEBNE BARTENDERKI

Znające j. Angielski i Polski
GRAND MANOR
5436 S. Archer
Tel.: 767-2300

Potrzebne Operatorki Maszyn Do Szycia

Dogodnie położona firma ma zatrud-
nienie dla operatorek maszyn do szy-
cia z fabrycznym doświadczeniem.
Praca jest przyjemna, ponieważ szyje
się lekkie materiały. Wysokie wynag-
rodzenie oraz płatne święta i urlopy.
Transportacja publiczna do drzwi.

MURPHY COMPANY
6 E. Lake St. • 332-2575

★ Praca

DOŚWIADCZONY KRAWIEC/KRAWCOWA

Pelen etat. Stała praca. Wymagana
minimalna znajomość języka an-
gielskiego. Firma o ustalonej re-
nomie. Mieszcząca się w śródmie-
ściu.

Prosić Martin
327-8750

METAL FABRICATOR

Experienced. Must know how to read
and layout prints, setup and run all
fabricating machines and have own
tools. SELF-STARTERS ONLY. Call
Mr. K. for Appointment 228-6377
ELK GROVE

Machinist

N/C MACHINIST

Experienced N/C machinists with 3
axis equipment are required. Expe-
rienced on a Hurco with Fanuc or AB
8200 controls a plus. Must be able to
setup and operate.
Excellent starting salary, complete
benefits package, including profit
sharing and monthly incentive pro-
gram. Apply in person.

MID-WEST AUTOMATION

350 Holbrook Dr.
Wheeling, IL 60090
Equal Opportunity Employer

HAIRDRESSER wanted. English
speaking. Wed.-Sunday. 685-2840.

KLUB FOTOGRAFICZNY

Poszukuje Atrakcyjne Modelki
Dobra zapłata. Angielski pomocny.
Dzwonić do Mr. Rogers
472-6550

PRINTING PRESS OPERATOR 15"-17"

Join a fast growing graphic arts team.
Experience necessary. Benefits Call:
595-6650

PORANNE SPRZĄTANIE

SKLEPOW ODZIEŻOWYCH
Praca 7 dni w tygodniu. Part time/
full time, znajomość języka an-
gielskiego pomocna. Dzwonić codziennie
w godzinach 11 A.M.-4 P.M.
TEL. 310-9671

JANITORIAL

Several Part Time
Cleaning Positions Available
in the downtown area. Must be de-
pendable, able to speak Polish and
fluent English. All positions promo-
table. For further information call:
666-3541 (C-800)

CLEANING PERSONNEL

Part Time
Offices and banks. Experience re-
quired. 12-20 hours per week, eve-
nings and Saturdays. For appoint-
ment leave message on answering
machine.
334-0375

★ Praca

MAINTENANCE

Some electrical experience. Must
have printing/bindery experi-
ence. Able to replace and change
parts on presses and various
bindery machines. Must speak
English.

Vicinity Ashland & Lake.
NICK
666-7400

CUSTODIAN/ JANITOR

For Temple. Must speak and un-
derstand English. Good pay. Flex-
ible hours. Devon and California.
465-6090

AUTO BODY PAINTER'S HELPER

Some experience required.
Permanent job.
8939 S. Kedzie Ave.

PRINTING PRESS OPR.

We need experienced operator for
multi 1250 press. Evening shift 3-
11:30 p.m. Excellent benefits and
working conditions. Apply in person
CURTIS 1000
1501 Rohlwing, Rolling Meadows

ENGINEERING

Engineering positions avail-
able, one Manufacturing Engi-
neer with Aero-space experi-
ence; one Manufacturing Engi-
neer with hands-on commercial
and metal stamping experience.
Experience with progressive dies,
transfer dies and fixtures. Excel-
lent benefits. Call for interview.
544-4600

★ Praca Męska

GENERAL SHOP CLEAN UP AND CAR DETAILING

LOMBARD BODY FENDER SHOP
27 E. WILLOW
LOMBARD, ILL.

3 cabinet makers, 5 years expe-
rience and 1 cabinet painter.
Some English. Call Tom the
manager.

486-7905

DOŚWIADCZENI • PLASTERERS • TAPERS

Muszą mieć własny dojazd. Zgła-
szać się osobiście po 4:00 ppl-
ALCO CONSTRUCTION
3608 N. MILWAUKEE

★ Rozmaite

SKLEP do wynajęcia oraz wyprze-
daż towaru 3716 W. Belmont. 297-
0253.

ŚLUBNA sukienka z welonem, roz-
miar 5 \$275. 283-0448.

ENCYKLOPEDIA

21 tomów, polecane przez Amerykań-
skie i Katolickie Stowarzyszenie Bi-
blioteczne. 50% ZNIZKI
966-1088 MARJEN
8121 Milwaukee, Niles

★ AUTO

'79 MERCURY Marquis, mała osem-
ka, 4 drzwiowy, jak nowy, \$2,450. Tel.
489-2951.

'84 CHEVROLET Chevette na biegi,
ekonomiczny, 15,000 mil, \$3,600. Tel.
489-2951.

NAJNIŻSZE CENY

Duży Wybór Nowych
i Używanych Samochodów
Renomowanej Firmy

Oldsmobile

Przyjemna i fachowa obsługa w
języku polskim i angielskim. po-
życzka na dogodnych warunkach.
FIRENZA 85 r. (2 4-drzwiowy)
Możliwość Pożyczki na 8.8%
Prosić o ANNĘ BANASIUK

TEL.: 267-4200

JACK HAGGERTY OLDS

4207 N. Western Ave.
Godz.: Codziennie 9-9;
Sobota 9-5,

★ Do Wynajęcia

Lg. 2 Bdrm., F. Lvrn., +
Dnrm., Newly Dec., Wall to
Wall Carpeting. Appl. Inc.
Avail. Imm. \$495 Mo. Sec.
Dep. Req. Vic. George &
Lockwood.

522-3900 — Days
256-0506 — Eves. Lee

5-POKOJOWE, odnowione mieszka-
nie, włącznie z ogrzewaniem i dywa-
nami, dorosłym, bez zwierząt, Jack-
son Park. Tel. 282-4350.

6 DUŻYCH POKOI

Blisko szkoły, komunikacji i skle-
pów. Nowo udekorowane, \$290 mie-
sięcznie plus użyteczności i 1/2 mie-
siąca depozytu.

283-7112 1 ppl.-6 wieczorem

2 SYPIALNIOWE mieszkanię, lo-
dówka, piec, dywany. \$250 plus uży-
teczności. 637-2122. 2135 N. Cicero.

BELPARK HOTEL

3244 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60641
Large rooms, with free TV, quiet
space, courteous, phone 283-4480. Spe-
cial weekly rates.

LUKSUSOWE, 4½-5 POKOJOWE MIESZKANIE

Z kominkiem. Czysto, spokojnie, \$325.
Dywany od ściany do ściany. Blisko
kolejki, autobusu, autostrady.
539-3089 w jęz. ang.

★ Domy

4240 N. LAWDALE

8 pokojowe bungalow, murowane, 1½
łazienki, naturalne wykończenia z
drzewa. Podłogi z twardego drewna.
Dzwonić do Harriet 463-7133 wieczo-
rami i w weekendy. 276-0084, ext. 524
podczas dnia.

PRZEZ WŁAŚCICIELA

2 apartamentowy, murowany. Nowsza
kuchnia, łazienka. Nowy dach i piec
do ogrzewania. Garaż wymaga na-
prawy. Okolica 51-ta/Mozart.
'Tel.: 735-8530 7-9 A.M. lub po 9 P.M.
Bez Agentów

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko
Krystyna Zenik znalazca proszony
o kontakt telefoniczny. 767-6398.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI i inne usługi
trokiem Pick Up w różnych godzi-
nach. 254-4317. Andrzej.

PRZEPROWADZKI maxi-vanem.
625-2248.

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody w garażu.
Praca z gwarancją. 889-4513.

USŁUGI kosmetyczne. 763-6044.

Miejski Komitet d/s Zdrowia Zatwierdził 8 Kandydatów

Do Miejskiej Rady Zdrowia

W czwartek ubiegłego tygodnia komitet d/s zdrowia przy Radzie Miejskiej zatwierdził jednogłośnie 8 kandydatów proponowanych przez mayora Washingtona na stanowiska w Miejskiej Radzie Zdrowia.

Sprawa nominacji, której odkładanie od roku czasu drażniło mayora Washingtona, został a zatem załatwiona. Ald. Aloysius Majerczyk (12w.), który pełni funkcję przewodniczącego komitetu zdrowia przy Radzie Miejskiej, oświadczył że nie widzi żadnego powodu, by nominacje miały nie być przedłożone Radzie Miejskiej, czyli wszystkim komitetom do przegłosowania.

Jeśli głosowanie przyniesie akceptację kandydatów, to tym samym liczba innych kandydatów oczekujących ponad miesiąc na zatwierdzenie kandydatur, zmniejszy się do 45. W tym miesiącu Washington mianował kolejnych 10 osób na różne stanowiska administracji miejskiej. W związku z tym liczba oczekujących na rozstrzygnięcie sprawy nominacji wzrosła do 63.

W styczniu Rada Miejska w ogóle nie zajęła się sprawą 73 nominacji zaproponowanych przez mayora Washingtona. Jego poplecznicy zarzucili z tego powodu większości w Radzie Miejskiej, niezbyt pozytywnie nastawionych do administracji Washingtona, że "kandydaci są trzymkami, jak zakładnicy".

Tego rodzaju zarzuty pojawiły się także ze strony takich grup społecznych, jak Citywide Coalition for Open Government. Narastająca krytyka wywołała w końcu reakcję Rady. Zaczęto redukować liczbę oczekujących na zatwierdzenie kandydatów. W ciągu kwietnia liczba ta zmniejszyła się do około 50 osób.

Tuż przed czwartkowym głosowaniem, ald. George Hagopian spytał dr Lonnie Edwardsa pe-

niącego funkcję komisarza Departamentu Zdrowia o jego opinie na temat nowych nominacji. Edwards odrzekł, że "szczęściem jest, iż są to ludzie z nieposzlakowaną przeszłością".

Ośmiu nominatów mayora będzie pełniło funkcje administracyjne w Miejskiej Radzie Zdrowia, której przewodniczącym jest dr Jorge Prieto, także mianowany przez Washingtona i zatwierdzony przez Radę w tym roku.

Wśród nowo mianowanych do Miejskiej Rady Zdrowia znajdują się: James Adams, Stanley Balzekas (Jr), Carmen Mendoza, Andrea O'Malley Munoz, Mary Nelson, dr Hernan Reyes, dr Robert Stepto i Deniela Wozniak.

* * *

W czwartek, mayor Washington założył weto przeciwko zabiegom większości aldermanów, którzy chcieliby nadzorować system działania policji i straży pożarnej.

Na konferencji prasowej, Washington skrytykował, nie zatwierdzone jeszcze przez Radę Miejską, rozporządzenia dotyczące zmian w systemie działania policji i straży pożarnej. Rozporządzenia te określił mianem "absurdalnego wsadzania nosa we wszystkie kąty pod płaszczykiem autorytetu władzy".

Zdania na ten temat były podzielone. Ald. Michael F. Sheahan, przewodniczący komitetu d/s policji, oraz inni przedstawiciele bloku większości oświadczyli, że społeczeństwo ma prawo wpływać na liczbę i lokalizację policyjnych rejonów, ekip ratunkowo-pożarniczych oraz posterunków policyjnych i straży pożarnej.

Tymczasem, komisarz straży pożarnej, Louis T. Galante i superintendent policji, Fred Rice stwierdzili wcześniej, że tego rodzaju zarządzenia mogłyby narazić na szwank bezpieczeństwo publiczne.

Czy Łatwopalny "Alucobond" Zostanie Użyty?

Przy Rozbudowie McCormick Place

Przedstawiciele zarządu d/s rozbudowy McCormick Place rozważa możliwość zrezygnowania z użycia łatwopalnego materiału "Alucobond".

Materiałem tym miały być pokryte ściany olbrzymiej przybudówki, która powiększy McCormick Place.

Chicagoński Wydział Straży Pożarnej wystąpił z zaleceniem, aby budowniczy, zajmujący się powiększeniem McCormick Place "użyli innego materiału" zamiast "Aluco-

bondu", który składa się z plastiku pokrytego warstwą aluminium.

Główny kierownik budowy, Joseph Hannon oświadczył w piątek, że zarząd zastanawia się nad ewentualnym wyborem innego materiału budowlanego, który zastosowano by do pokrycia zewnętrznych ścian przybudówki McCormick Place.

Zarząd d/s rozbudowy McCormick Place wstrzymał się z użyciem "Alucobondu" pod wpływem dochodzenia dziennikarzy gazety Sun-Times, którzy ujawnili kilka tygodni temu, iż wykorzystanie tego materiału zostało zabronione w New York City, Seattle i Phoenix, ze względu na jego łatwopalność.

Ponadto mayor Chicago Harold Washington wydał rozporządzenie, aby zarząd d/s rozbudowy powtórnie rozpatrzył swą decyzję, dotyczącą akceptacji "Alucobondu".

Hannon oświadczył również, że przeprowadzi się dodatkowe badania "Alucobondu" mające na celu oszacowanie jego łatwopalności. Testy te mają być przeprowadzone w jednej z firm w Teksasie, a nie jak dotychczas planowano w laboratoriach firmy p.n. Underwrites Laboratories Inc. w Northbrook, na przedmieściu Chicago.

Testy te mają się odbyć w dniach od 29 do 31 maja w Southwest Research Institute, w San Antonio. Laboratorium to już od lat współpracuje z producentem "Alucobondu", firmą Consolidated Aluminum Co., która ma siedzibę w St. Louis.



CHICAGO — Obok nowoczesnego wieżowca wznosi się historyczny budynek Water Tower. (UPI)

Senat Stanowy Zatwierdził Reorganizację Szkolnictwa Chicago

Mimo ostrych sprzeciwów ze strony senatorów popierających mayora Chicago Harolda Washingtona, Senat stanowy większością głosów zatwierdził w ubiegły czwartek dwie ustawy zmieniające zasadniczo strukturę władz administracyjnych chicagowskiego szkolnictwa publicznego.

W myśl zatwierdzonych przez Senat ustaw, całe Chicago podzielone zostanie na 20 osobnych okręgów szkolnych, z których każdy będzie miał swoją własną, siedmioosobową radę szkolną wybieraną przez mieszkańców dzielnicy należącej do okręgu. Rada ta będzie upoważniona do podejmowania decyzji odnośnie pracy każdego z tych okręgów, dysponowania przyznanymi okręgom funduszami etc.

Nad całością, sprawowałaby nadzór Rada Ogólna, w której skład wchodzić będą przewodniczący każdej z 20 lokalnych Rad szkolnych oraz moinat mayora, zatwierdzony na to stanowisko przez Radę Miejską.

Zdaniem projektodawców tych ustaw, dzięki reorganizacji przeprowadzonej właśnie w ten sposób, więcej będą mieli do powiedzenia rodzice, ponieważ łatwiej będzie im dotrzeć do władz szkolnych.

Przeciwnicy projektów zatwierdzonych przez Senat stanowy utrzymują natomiast, że wprowadza się w system chicagowskiego szkolnictwa publicznego jeszcze większy zamęt, rozszerza się po prostu biurokracja.

Warto podkreślić, że w myśl nowego projektu, Ogólna Rada Szkolna zajmować się będzie rozpraszaniem funduszy dla każdego z podległych im okręgów według ich potrzeb, a każdy okręg indywidualnie będzie decydował na jakie cele pieniądze te zostaną przeznaczone. Lokalne Rady Szkolne będą również uprawnione do opracowywania programów nauczania, oraz będą

miały prawo zatrudniać pracowników szkolnych.

Zatwierdzone przez Senat ustawy zostały przekazane do Izby Reprezentantów. Dopiero jeśli Izba również zatwierdzi te ustawy i jeśli Gubernator je podpisze, wejdą one w życie.

Mayor Washington bardzo ostro zareagował na wiadomość o zatwierdzeniu tych ustaw, wyrażając swój sprzeciw i twierdząc, że doprowadzą one do jeszcze większego bałaganu niż ten, jaki obecnie panuje w chicagowskim systemie szkolnictwa publicznego.

Dalszy Ciąg Zeznań Koronnego Świadka w Sprawie R. LeFevoura

W czwartek, w kolejnym dniu procesu sędziego Richarda LeFevoura, zeznawał powtórnie jego kuzyn, a zarazem były policjant James LeFevour.

Jak już donosiliśmy w obszernym sprawozdaniu ze środowej rozprawy, J. LeFevour pełnił przez długi czas obowiązki pomocnika sędziego sędziego LeFevoura, a nieoficjalnie był również poborcą łapówek dla swego kuzyna.

W czwartek J. LeFevour zeznał, w federalnym sądzie rejonowym, że kuzyn jego był bardzo zły na prokuratora Richarda Daley, który nic nie wspominał o prowadzonym wówczas dochodzeniu, pod kryptonimem "Greylord Operation" ("Operation Greylord").

Były policjant, który zgodził się na współpracę z władzami federalnymi, oświadczył, że sędzia dowiedziawszy się o "Operation Greylord" usunął wszystkie zdjęcia Daley'a, jakie znajdowały się w jego biurze.

J. LeFevour opisał dzień, w którym sędzia dowiedział się z prasy radia i telewizji, że osoba jego jest przedmiotem dochodzenia "Operation Greylord". Sędzia usiłował wówczas skontaktować się z Daley'em, z którym poprzedniego dnia był na meczu piłkarskim. R. LeFevourowi nie udało się dotrzeć do prokuratora i wówczas w złości nazwał go "bękartem".

Żona LeFevoura, Virginia pracowała podczas obydwu kampanii wyborczych Richarda Daley'a, tj. podczas pierwszej, zakończonej sukcesem, w r. 1980 r. i drugiej — zakończonej niepowodzeniem w 1983 r.

Oskarżenia o Molestowanie

Właściciel jednego z ośrodków wypoczynkowych dla nudystów w miejscowości Roselawn, w stanie Indiana, został oskarżony wraz ze swą współpracownicą, o seksualne molestowanie 13-letniej dziewczynki.

Rzecznik miejscowej policji oświadczył, że właściciel ośrodka, 48-letni Richard Drost, który jest sparaliżowany do szyi, nakazał swej pracownicy Florence Gay Slater, lat 24, molestować dziecko, a sam przyglądał się scenie nadużywania seksualnego dziewczynki.

Były Mayor z Fox Lake Oskarżony o Przyjmowanie Łapówek

Były mayor Fox Lake, Richard Hamm, lat 44, przyznał się w sądzie federalnym, iż zawierając kontrakt dla miasteczka z firmą kablowej telewizji, miał na celu realizację również własnych prywatnych interesów.

Hamm stał się drugim z kolei mayorem Fox Lake, uznanym winnym zarzutów związanych z wykonywaniem pracy. Jego poprzednik, Joseph Armondo, nie ujawnił w zeznaniu podatkowym za r. 70 — 6,000 dol. dochodu wymuszonego od firmy przeprowadzającej roboty drogowe.

Mieszkańcy Fox Lake przyjęli wiadomość o przyznaniu się Hammowi do winy z satysfakcją i zdziwieniem, iż nie został on postawiony w stan oskarżenia wcześniej.

Hamm, który jest już na emeryturze, przyznał się na krótkim przesłuchaniu w Federalnym Sądzie Rejonowym do konspiracji i oszustwa. W okresie od 80 do 83 r. miał on otrzymać w formie łapówek 26,000 dol. w zamian za przyznawanie kontraktów firmom miejskim, zatwierdzanie licencji na sprzedaż alkoholu i milczącą akceptację nielegalnych punktów gier hazardowych.

Hamm i trzy inne osoby, wśród nich były członek samorządu miejskiego, zostali również oskarżeni o przekupstwo w związku z przyznaniem kontraktu na instalację telewizji kablowej firmie U.S. Cable Corp. z Hackensack, N.J. Głównym oskarżonym jest w tej sprawie Lee G. Lovett z Washingtonu, który pełnił funkcję konsultanta U.S. Cable i

był autorem planu. W tej samej sprawie zostali oskarżeni Richard Garretsen, Kurtis Borre i McHenry.

Gerretsen i Borre przyznali się również do udziału w machinacjach i zgodzili się na współpracę w śledztwie.

Prokuratorzy zażądali przedstawienia dokumentacji z okręgów miejskich Lake County — North Chicago, Winthrop Harbor, Lake Villa, Lindenhurst, Gurnee, Park City i Zion.

Hamm zgodził się na funkcję głównego świadka rządowego przeciwko Lovett.

Lovett był konsultantem U.S. Cable w wielu innych stanach i nie przyznał się do winy. Oskarża się go o zaoferowanie Hammowi w 80 r. łapówki w formie 5% udziału w dochodzie lokalnej firmy telewizji kablowej, która otrzymała kontrakt w Lake County.

Hamm oświadczył, iż zgodził się na przekazanie 2% dochodu Gerretsenowi, którego zadaniem było nakłonienie rady miasteczka do zatwierdzenia kontraktu i 1% uzyskanych wpływów dla Borre. Hamm może otrzymać kara 5 lat więzienia i 10,000 grzywny za udział w realizacji planu i 20 lat więzienia oraz 25,000 grzywny za oszustwo.

Lokalni przedsiębiorcy oświadczyli, iż nie byli nigdy zmuszani do jakichkolwiek opłat, a właściciel jednej z tawern utrzymuje, wyrażając zdziwienie na wiadomość o przewinieniach Hammu, że nigdy nie wymusił on na nikim żadnej sumy pieniędzy.

Rada Kolegium Faworyzowała Wiceprezesa Uczelni

Kolegium Triton w River Grove podjęła w czwartek decyzję, które spotkały się z ogólną dezaprobatą — zarówno wśród wykładowców, jak i studentów. Rada postanowiła, że oskarżony o sprzeniewierzenie funduszy uczelni wiceprezes kolegium Richard Francetic, odpowiedzialny za sprawy handlowe Triton College, może powrócić w r. 1986 na swe dotychczasowe stanowisko w uczelni. Pensja jego wynosić będzie \$38,191 rocznie.

Protesty i presja ze strony wykładowców oraz studentów sprawiły to, że niektórzy członkowie Rady rozważają obecnie cofnięcie podjętej decyzji.

Rada uczelni przyznała Franceticowi płatny urlop, w czasie którego otrzyma on \$59,500. Francetic — jak pisaliśmy już poprzednio — oskarżony jest o sprzeniewierzenie \$2,500 z funduszy uczelni. Oskarżenie przeciw niemu wniesione zostało przez biuro prokuratora federalnego w Chicago.

Prezes Kolegium Triton Daniel Moriarity oświadczył, że Rada nie wiedziała, że przeciw Franceticowi wniesione zostało przez prokuraturę federalną oskarżenie. W czasie przesłuchania prowadzonego przez Wielką Ławę Przysięgłych, Francetic reprezentowany był przez jednego z najlepszych chicagowskich adwokatów Patricka Tuite. Rada zgodziła się na opłacenie kosztów adwokackich w wys. \$10,000.

"Opieczętowali Nawet Skarbonkę — Świnę"

Poskarżył Się Podejrzany o Handel Narkotykami

Uzbrojeni agenci federalni dokonali "najazdu" na dom podejrzanego o handel kokainą i opieczętowali wszystko, począwszy od luksusowych samochodów w garażu i futer w szafach, a skończywszy na skarbonce dziecka — "świnie".

Prokurator federalny Anton R. Valukas powiedział, że czwartkowa akcja na dom Bensona Hiltla jest początkiem nowej wojny przeciwko handlarzom narkotyków.

Ustalono, że Hiltl posiadał siedem luksusowych samochodów, w szafach znaleziono 20 futer, zarekwirowano biżuterię, 50 przedmiotów wykonanych z kryształu i porcelany "Wedgwood." Agenci znaleźli również \$8 tys. w gotówce, zdeponowanych w sejfach wynajętych w różnych bankach na terenie Chicago.

Sąsiedzi byli zaszokowani akcją agentów. Nie mieli pojęcia o działalności Hiltla, który poinformował ich, że pieniądze pozwalające mu na wystawny tryb życia odziedziczył po ojcu. Niektórzy z sąsiadów myśleli, że Hiltl jest sprzedawcą używanych samochodów.

Prokurator Valukas powiedział, że

Moriarity podkreślił również, że zwrócił się do Francetica z zaleceniem o złożenie dysmisji i uzyskał od niego zgodę na podanie się do dysmisji. Prezes kolegium powiedział także, że zdołał wypracować z Franceticem specjalny układ, na mocy którego ma on powrócić do uczelni, pobierając niższe uposażenie. Układy te zostały zawarte po tym, jak w miejscowej prasie poczęły ukazywać się doniesienia na temat nadużyć w Triton, faworyzowania krewnych oraz przyjaciół.

Pomimo podjętych przez prezesa prób wytłumaczenia sytuacji i usprawiedliwienia zaistniałych nieregularności, Moriarity znalazł się w czwartek w trudnej sytuacji, spowodowanej jego własnymi posunięciami. Niektórzy twierdzą, że prezes kolegium nie był zaznajomiony z wszystkimi faktami w momencie podejmowania decyzji.

Jedną z członkiń Rady, Katie Newsham oświadczyła, że Francetic powinien albo zostać zawieszony albo "poinformowany" — jak stwierdziła — odwołać naszą decyzję." Podkreśliła ona, że Rada uczelni może zmienić decyzję.

Newsham powiedziała także, że będzie zabiegać o naklonienia Francetica do zwrócenia sumy \$10,000, jaka przyznana mu została w postaci zwrotu kosztów za honoraria adwokackie.

Winni Kłusownictwa

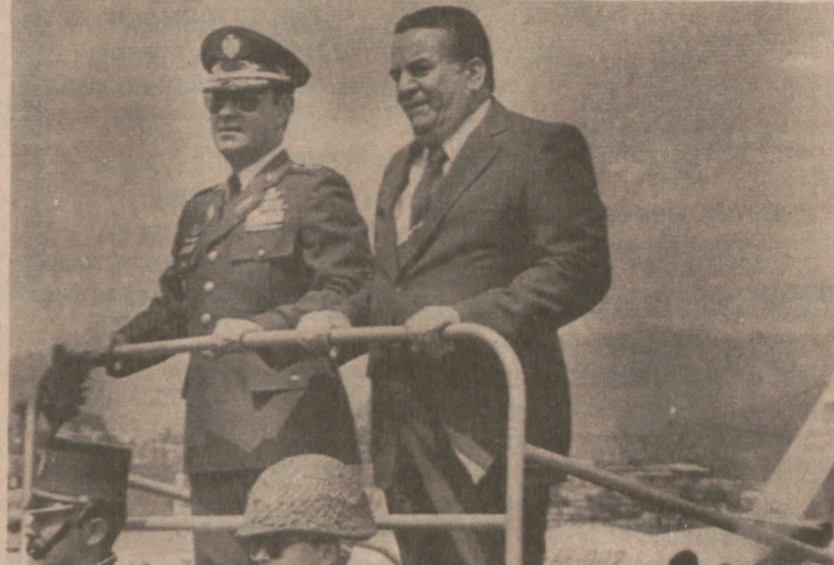
Sąd Najwyższy Stanu Illinois podtrzymał w piątek decyzję niższej instancji w sprawie Josepha L. Locascio i Stanleya Kubasa, byłych pracowników rezerwatu leśnego w powiecie Cook, uznanych winnymi kłusownictwa.

Locascio, lat 44 i Kubas, lat 39, zostali uznani winnymi, o pogwałcenie obowiązków służbowych, przez sędziego sądu karnego pow. Cook, Earla E. Strayhorna, trzy lata temu. Sędzia ten skazał obydwu oskarżonych na 12 miesięcy nadzoru sądowego.

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

03; 05; 24; 25; 36; 40



TEGUCIGALPA, HONDURAS. — Prezydent Hondurasu Roberto Soazo Cordova w towarzystwie głównodowodzącego sił zbrojnych generała Waltera Lopeza Reyesa, odbiera defiladę przed odlotem do Washingtonu. (UPI)